

GŁOS KATOLICKI

**TYGODNIK
POLSKIEJ
EMIGRACJI**

16 - 23 VII 1995

Nr 26 (1696) Rok XXXVII

FRANCJA: 7,00 FF

BELGIA: 45 FB

NIEMCY: 2,2 DM

DOKTORAT HONORIS CAUSA DLA ANDRZEJA WAJDY

Uniwersytet Lumière w Lyonie przyznał 9 czerwca tytuł doktora honoris causa trzem realizatorom: Pierre Perrault z Quebecu'u, Carlosowi Saurze z Hiszpanii i właśnie Andrzejowi Wajdzie.

Roland Tissot, wiceprezydent uniwersytetu, noszącego imię wynalazców kinematografu, powiedział w laudacji, że Andrzej Wajda "stał się pamięcią i głosem swojego narodu", że jego "wspaniałe filmy (...) o wyrafinowanej i lirycznej kompozycji ukazują na różne sposoby rzeczywistość i fantastyczną historię kraju rodzinnego. Wajda stara się powiązać tajemnicę człowieka - samotnego i uwikłanego w tragiczne sytuacje, ale nade wszystko pragnącego wolności - z niewiadomą historii, dawnej i najnowszej. Jego filmy stoją na granicy dokumentu i fikcji". Rolland Tissot mówił o tej szczególnej obecności Polski w dziele filmowym Wajdy słowami Mickiewicza: "(...) i tylko jedna jest ojczyzna taka, w której jest trochę szczęścia dla Polaka, kraj lat dziecinnych (...)".

W przewidzianej protokołem uroczystości odpowiedzi, Andrzej Wajda powiedział, że dyplom ten jest zarazem wyróżnieniem dla całego polskiego kina. Kina, które przez 45 lat przemawiało w imieniu narodu, pozbawionego głosu w wyniku postanowień konferencji w Jalcie. Wyróżnienie to jest szczególnie cenne, gdyż pochodzi z miasta rodzinnego braci Lumière. W ich domu rodzinnym (mieszczącym dzisiaj Instytut Lumière) oglądał Andrzej Wajda ich pierwsze filmy, które emanują humorem i przypominają nam, że kino może być także szkołą radości. A równocześnie nic tak, jak te kilkunastosekundowe filmiki, nie pozostawia równie silnego wrażenia śmiertelności człowieka...

W czasie ceremonii pięknie brzmiały w

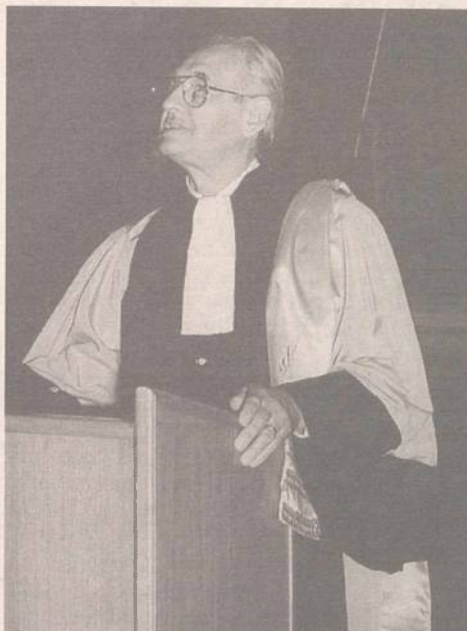


foto.: Y. Bécam

uniwersyteckiej auli: mezzosopran Agaty Makówki i fortepian Justyny Galant, a na zakończenie rozświetlana "Młodość", kompozycja Janacka, miała być życzeniami drugiej młodości dla kina u progu drugiego stulecia jego istnienia.

Nazajutrz Andrzej Wajda spotkał się w sali Konsulatu Generalnego RP z Polakami mieszkającymi w Lyonie, z Polonią, z przyjaciółmi Polski. Mówił o powojennej historii polskiego kina, o jego sytuacji obecnej, o nowej drodze, której musi poszukać. Być może nowym językiem polskich filmów powinien być właśnie humor, radość, może trzeba bardziej korzystać z lekcji starych braci Lumière! Polskie kino nie musi już zajmować się polityką, ważnymi problemami społecznymi - od tego jest wolna

dokończenie na str. 7

UWAGA! Przypominamy Drogi Czytelniku, iż w lipcu i sierpniu G.K. ukazuje się tylko raz na dwa tygodnie.

W NUMERZE M. IN.:

- **WŁASNYM GŁOSEM**
Z POLSKI
KAROLA BADZIAKA
(str.2)
- **W POSZUKIWANIU**
OBLICZA LUDZKIEGO
POCZUCIE PRZYNALEŻNOŚCI
KS. WACŁAW SZUBERT
(str.4 i 5)
- **PORADY PRAWNE:**
REZYGNACJA Z WYCIECZKI
WIESŁAW DYŁĄG
(str.6)
- **LOUVRE -**
MUZEUM SIEDMIU OBLCZY (2)
DARIUSZ DŁUGOSZ
(str.7)
- **VIVAT FLANDRIA!**
ARTYKUŁ MUZYCZNY
PROF. J. ST. MYCIŃSKIEGO
(str.8)
- **KRONIKA POLONIJNA**
ZBIGNIEWA JUDYCKIEGO
(str.9)
- **KTO ZOSTANIE**
PREZYDENTEM?
FELIETON JERZEGO KLECHTY
(str.10)
- **POLACY NA ZACHODZIE:**
(str.11, 12 i 13)
- **ROZMOWY W POSPIESZNYM**
PUNKT WIDZENIA
PAWŁA OSIKOWSKIEGO
(str.16)
- **POLSKA FRANCJA ŚWIAT:**
O AKADEMII FRANCUSKIEJ
I KARD. J.- M. LUSTIGER
(str.16)
- **PROGRAM TV POLONIA**
17 VII - 30 VII

Z KRAJU



■ **Prezydent Wałęsa** złożył wizytę w USA. Z okazji 50-lecia ONZ Prezydent skrytykował działalność tej instytucji. Wałęsa brał udział w spotkaniu laureatów Nagrody Nobla w San Francisco. Został też przyjęty przez prezydenta Clintona, któremu tłumaczył się z rzekomo antysemickiego kazania ks. H. Jankowskiego. Podobny przebieg miało także spotkanie z przedstawicielami organizacji żydowskich, którym Wałęsa oświadczył, że "wyszedłby z kościoła św. Brygidy, gdyby wyraźnie usłyszał słowa kazania".

■ Bez większego echa dla spraw przyjęcia Polski do Unii upłynęła wizyta premiera Oleksego w Cannes na szczycie przywódców państw UE. Strona polska wystosowała apel o zorganizowanie posiedzenia dla ustalenia terminu przyjmowania nowych członków.

■ Rząd obradował już nad budżetem na 1996 rok. Minister finansów nie widzi możliwości załatwienia dziury budżetowej, która powstanie w wyniku rewaloryzacji rent i emerytur. Rząd zamierza podwyższyć ceny m.in. lekarstw, alkoholu oraz prądu.

■ Solidarność, KPN oraz BBWR wystosowały protest przeciw próbom przejęcia przez rządzącą koalicję zarządu TV. Z kierownictwem TV spotkał się również Lech Wałęsa, który udzielił poparcia prezesowi W. Walendziakowi. Rzecznik prezydenta nazwał zamiary polityków PSL-SLD próbą powrotu do "TV rządowej".

■ Prezesem Najwyższej Izby Kontroli został wybrany poseł PSL J. Wojciechowski, który zastąpił na tym stanowisku L. Kaczyńskiego.

■ Sejm zaakceptował wprowadzenie do krajowego prawodawstwa możliwości "policyjnej prowokacji", stosowanej dla wykrycia sprawców przestępstwa.

■ Prymas Polski powołał zespół, mający przygotować proces beatyfikacyjny ks. Jerzego Popiełuszki.

■ Szesnasty już od początku roku zamach bombowy miał miejsce w Warszawie. Bomba podłożona w bloku mieszkalnym na Ursynowie zabiła 1 osobę.

■ Bezrobocie w maju spadło po raz pierwszy od 4 lat poniżej 15% ludności czynnej zawodowo.

■ Rolnik z woj. wałbrzyskiego, Stanisław Helski, którego prześladowano w okresie stanu wojennego, otrzymał za rzucenie kamieniem w Wojciecha Jaruzelskiego wyrok 2 lat więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

WŁASNYM GŁOSEM Z POLSKI

Wiele było w ostatnim tygodniu ważnych wydarzeń w naszym kraju, aż pióro śwędzi, żeby się do nich skrupulatnie i rzeczowo odnieść. Dla mnie najważniejszym było jednak... poświęcenie remizy strażackiej w Laskowcu, który jest moją małą ojczyzną. Akt ten poprzedziła Msza św. oraz wspaniałe kazanie proboszcza, mówiącego o dramacie ludzi XX wieku, którzy zatracają poczucie grzechu, czyli przestają odróżniać dobro od zła, (tzn. wszystko już wolno, szczególnie to, co nam sprawia przyjemność).

Pora bliżej przedstawić się moim czytelnikom, aby jeśli mnie akceptują, też wiedzieli z kim mają do czynienia. W pierwszej korespondencji nadmieniałem nieśmiało, że piszę z polskiej chaty. I to nie była literacka przenośnia, gdyż ja autentycznie spędzam wiosnę, lato i jesień na wsi położonej w głębi lasu, w której nie ma świątyni, lecz zwykła polna kapliczka, nawiasem, znajdująca się na moim gruncie. I jeszcze jedno, ja nie jestem dziennikarzem, który ma na wsi letnisko, lecz chłopodziennikarzem, który ma też siedzibę w mieście.

Uważam, że praca na roli, to najpiękniejszy zawód na świecie, jako że nie jest to zajęcie skierowane przeciwko komuś. O dziennikarstwie już nie można tego powiedzieć. Moje warzywa, krzewy, drzewa, które starannie dopieszczam, nie są w stanie złego słowa o mnie powiedzieć. Natomiast moje teksty nie zawsze bywają łagodne.

Cóż, świat jest dziś rzeczywiście małą wioską, ale dzięki cywilizacji, postępowi technicznemu i rozwojowi środków masowej komunikacji, jak i niestety masowej zagłady, wioska może być całym światem, gdyż już nie ogranicza ludzkich horyzontów. Kazanie, które nasz wiejski proboszcz głosi do swych wiernych z Laskowca mógłby śmiało wygłosić w każdym kościele na świecie. Na tym chyba polega postęp w Kościele, może mało widoczny, może niezbyt spektakularny, że kapłani katolicycy przemawiają do swych wiernych, jak do ludzi światłych, o czym nie wiedzą niestety osoby omijające skrętnie świątynie, oczerniający duchownych, posądzający ich w swej niebotycznej ignorancji o zacofanie i wsteczność.

Wielkie ostatnio wywołała poruszenie wśród sfer rządzących wypowiedź Jana Pawła II na temat dyskryminacji Kościoła katolickiego w Polsce. Zaraz wynaleziono jakieś Biuro Badania Opinii Publicznej, które udowodniło, że większość Polaków nie czuje się dyskryminowana. Jak pytanie brzmiało - czy czujesz się prześladowany na tle religijnym? - to oczywiście, że odpowiedź była negatywna. To już nie te czasy, kiedy jakiś funkcjonariusz Piotrowski na polecenie swego szefa pójdzie zabić księdza.

Ksiądz Prymas Glemp też może spać spokojnie, nikt nie odważy się obecnie umieścić go w prudnickim klasztorze. Ale chęć ma wielu.

Dziś walka z Kościołem w Polsce ma zupełnie inne oblicze, niż za czystej komuny. Jest robiona w białych rękawiczkach. Liderzy SLD głoszą obłudnie, że oni osobiście nie mają nic przeciwko konkordatowi, ale muszą się przeciwieć liczyć z elektoratem, który jest przeciwko. To samo dotyczy koalicyjnego projektu konstytucji, w której jest "brak odniesienia do imienia Boga, odwołania się do sumienia, gwarancji praw ludzkich, ochrony praw rodziny, prawa do życia i prawa rodziców do wychowania" - jak głosi komunikat 277 Konferencji Episkopatu. To jest ta pierwsza, dyplomatyczna forma walki z polskim katolicyzmem, w której cyniczni gracze o komunistycznej proveniencji posługują się wszystkimi zdobyczami demokratycznych instytucji.

Druga postać dyskryminacji i nietolerancji wobec katolików, to brutalna i wulgarna kampania prasowa, gdzie głównym orężem walki z religią jest kpina, szyderstwo, drwina z wartości duchowych chrześcijaństwa. Tu pionierem na skalę światową jest czasopismo "Nie", które w sposób wyjątkowo nikczemny szydzi z księży i narodowej symboliki. Nie ma chyba na całym świecie drugiego takiego pisma, gdzie niegodziwość redaktora naczelnego osiągnęłaby tak odrażający poziom moralny. Nazywa się on Urban, przed wojną Urbach. Prawie w każdym numerze tego czasopisma jest beczeszczzone godło narodowe - Orzeł Biały. Całkiem innym pismem, o bardzo dużym zasięgu i wpływie na opinię publiczną, szczególnie na inteligencję z pierwszego pokolenia, która jest zawsze bardzo podatna na manipulację, jest "Gazeta Wyborcza". Na jej łamach walka z Kościołem jest w sposób wyrafinowany zakamuflowana, prowadzona na wysokim diapazynie intelektualnym, acz o niskich intencjach. Redaktorem tej gazety jest Michnik.

Tak Urban jak i Michnik są ludźmi pochodzenia żydowskiego. Czy to ma coś do rzeczy? Nie wiem. Może? Może to być też zwykły przypadek. Być może przypadkiem jest też, że na czele największego brukowca w Polsce, czyli "Super Expressu", stoi niejaki Lindenberg. Pewne jest jedno, tak w pierwszej jak i drugiej gazecie udział kapitału żydowskiego jest poważny. A jeszcze pewniejsze jest to, że każdy, kto zaczyna zadawać takie pytania, łatwo zostanie okrzyknięty antysemitą. Terror psychologiczny w tej materii panuje okrutny i dotąd nie było przypadku, żeby kogoś z takim stemplem udało się publicznie zrehabilitować.

Karol BADZIAK



LITURGIA SŁOWA

15 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK C

PIERWSZE CZYTANIE

Pwt 30, 10-14

Czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa

Mojżesz powiedział do ludu: *Będziesz słuchał głosu Pana swego, przestrzegając Jego poleceń i postanowień zapisanych w księdze tego Prawa; wrócisz do Pana Boga swego z całego swego serca i z całej swej duszy. Gdyż polecenie to, które Ja ci dzisiaj daję, nie przekracza twych możliwości i nie jest poza twoim zasięgiem. Nie jest w niebiosach, by można było powiedzieć: "Któż z nas wstąpi do nieba i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je". I nie jest za morzem, aby można było powiedzieć: "Któż dla nas uda się za morze i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je".* Gdyż słowo to jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić.

- D P -

DRUGIE CZYTANIE

Kol 1, 15-20

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Kolosan

Chrystus Jezus jest obrazem Boga niewidzialnego, Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, Trony i Panowania, Zwierzchności i Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie. I On jest Głową Ciała, to jest Kościoła. On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. Zechciał bowiem Bóg, by w Nim zamieszkała cała Pełnia i aby przez Niego i dla Niego znów pojednać wszystko z sobą: i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez Krew Jego krzyża.

16 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK C

PIERWSZE CZYTANIE

Rdz 18, 1-10a

Czytanie z Księgi Rodzaju

Pan ukazał się Abrahamowi pod dębami Mamre, gdy ten siedział u wejścia do namiotu w najgorętszej porze dnia. Abraham spojrzawszy dostrzegł trzy ludzkie postacie naprzeciw siebie. Widząc je u wejścia do namiotu podążył na ich spotkanie. A pokłoniwszy się im głęboko, rzekł: "O Panie, jeśli jestem tego godzien, racz nie omijać swego sługi! Przyniosę trochę wody, wy zaś raczcie obmyć sobie nogi, a potem odpocznijcie pod drzewami. Pozwólcie też, że pójde wziąć nieco jedzenia, abyście się pokrzepili, zanim pójdziecie dalej, skoro przechodzicie koło sługi waszego". A oni mu rzekli: "Uczyń tak jak powiedziałeś". Abraham poszedł więc spieszenie do namiotu Sary i rzekł: "Prędko zacznij ciasto z trzech miar najczystszej mąki i zrób podplomyki". Potem podążył do trzody i wybrałszy tłuste i piękne ciele, dał je studze, aby ten szybko je przyrządził. Po czym wzięwszy

twaróg, mleko i przyrządzone ciele, postawił przed nimi, a gdy oni jedli, stał przed nimi pod drzewem. Zapytali go: "Gdzie jest żona twoja, Sara?" Odpowiedział im: "W tym oto namiocie". Rzekł mu jeden z nich: "O tej porze za rok znów wrócę do ciebie, twoja zaś żona Sara będzie miała syna".

DRUGIE CZYTANIE

Kol 1, 24-28

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Kolosan

Bracia:

Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braku udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół. Jego sługą stałem się według zleconego mi wobec was Bożego wólarstwa: mam wypełnić posłannictwo głoszenia słowa Bożego. Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń, teraz została objawiona Jego świętym, którym Bóg zechciał oznajmić, jak wielkie jest bogactwo chwały tej

EWANGELIA

Lk 10, 25-37

† Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Jezusa na próbę, zapytał: *Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?* Jezus mu odpowiedział: *Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?* On rzekł: *Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego.* Jezus rzekł do niego: *Dobrze powiedział. To czyń, a będziesz żył.* Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: *A kto jest moim bliźnim?* Jezus, nawiązując do tego, rzekł: *Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce złodziei. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawili na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiązał do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: "Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał". Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce złodziei? On odpowiedział: *Ten, który mu okazał miłosierdzie.* Jezus mu rzekł: *Idź, i ty czyń podobnie.**

tajemnicy pośród pogan. Jest nią Chrystus pośród was - nadzieja chwały. Jego to głosimy, upominając każdego człowieka i ucząc każdego człowieka z całą mądrością, aby każdego człowieka okazać doskonałym w Chrystusie.

EWANGELIA

Lk 10, 38-42

† Słowa Ewangelii według św. Łukasza

Jezus przyszedł do pewnej wsi. Tam niejaka niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: *Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra postawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła.* A Pan jej odpowiedział: *Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrwała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona.*



ŻYCIE KOŚCIOŁA

■ Sejm nie zajmie się na obecnym posiedzeniu sprawozdaniem Komisji Nadzwyczajnej, dotyczącym ratyfikacji Konkordatu - postanowili posłowie 21 czerwca. Pod obrady nie wejdzie również propozycja zmiany uchwały o trybie prac nad ratyfikacją umowy między Stolicą Apostolską a RP. O rozszerzenie debaty sejmowej o te dwa punkty wnioskowały kluby PSL i KPN.

■ Stanowisko Kościoła wobec nowej konstytucji, wyrażone podczas obrad 277 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, nie jest atakiem na jej aktualny projekt - oświadczył ks. prałat Marian Subocz, zastępca sekretarza generalnego Episkopatu. Zdaniem zastępcy sekretarza Episkopatu, biskupi zgromadzeni na konferencji skierowali do społeczeństwa tylko przypomnienie, że Konstytucja powinna być oparta na wartościach uniwersalnych. "Wartości te - powiedział ks. Subocz - to przede wszystkim ochrona prawa do życia osoby ludzkiej, od poczęcia do naturalnej śmierci, ochrona rodziny i ochrona narodu. Ważne jest też, aby rodzice mieli prawo do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami. Państwo nie może nic rodzicom w tej dziedzinie narzucać, gdyż to oni są odpowiedzialni przed Bogiem za wychowanie swych dzieci". W zakresie stosunków państwo-Kościół - powiedział ks. Subocz - wzajemne relacje winien regulować Konkordat. Ks. Subocz zaznaczył także, że Konferencja Episkopatu wcale nie dąży do postawienia się ponad parlamentem, natomiast ma obowiązek przypomnieć o wartościach, które wszystkich obowiązują. "Kościół przypomina wciąż o tym, ale to nie znaczy, że staje ponad jakimkolwiek urzędem państwowym" - dodał.

■ Instytut Akcji Katolickiej Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej został powołany do życia z dniem 15 czerwca przez abp. Mariana Przykuckiego. W uzasadnieniu wydanego dekretu metropolita szczecińsko-kamieński napisał, że celem Akcji jest, aby świeccy - w oparciu o rzetelną i głęboką formację moralną, duchową, intelektualną i społeczną - mogli w łączności z duchownymi ożywić własną obecność w Kościele i przyczynić się do przemiany świata. Akcja Katolicka ma - w intencji abp. Przykuckiego - stać się zaczynem duchowej odnowy narodu.

■ W gmachu Wyższego Seminarium Duchownego "Hosianum" w Olsztynie

W POSZUKIWANIU OBLICZA LUDZKIEGO POCZUCIE PRZYNALEŻNOŚCI

1. Już od raju każdy człowiek doznaje szatańskiej pokusy odejścia od Boga i poczucia samorealizacji i absolutnej autonomii. Skoncentrowany na sobie, nie może wyzwolić się od ograniczeń związanych z naturą ludzką. Dzisiaj, gdy to odchodzenie od Boga jest wprost narzucane ludziom, jesteśmy świadkami coraz ostrzejszego kryzysu utraty sensu życia, zagubienia się człowieka.

W związku z tym niniejsza propozycja, by korzystając z wakacji, zastanowić się nad tymi najgłębszymi prawdami naszej natury.

Chociaż istnieje wiele definicji i określeń człowieka, to jednak swą podstawową ważność zachowują pierwsze słowa Pisma Św. dotyczące człowieka: "I rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam" (Rodz 1, 26).

Jesteśmy, każdy z nas, stworzeniami Bożymi, pomyślanymi indywidualnie w odwiecznym umyśle Boga. Stworzeni na Jego obraz, nosimy w sobie, najgłębiej w nas tkwiące, pragnienie pełni, pełni życia, piękna, miłości, szczęścia, prawdy... Każdy, jako umiłowane dziecko Boże, ma swoją specyfikę, swoje "imię", otrzymane od Boga Ojca, przez które wyraża się jego osobowość.

Prawdy powyższe nie są owocem przemyśleń, intuicji, czy refleksji filozoficznej. Bóg, wiemy to z całego Objawienia, wchodził i wchodzi w historię ludzką, objawiając Siebie, ale i objawiając człowiekowi jego własne oblicze. Objawienie się Boga łączyło się zawsze z indywidualną odpowiedzią człowieka, formującą jego osobę. I tak objawienie się Boga Abrahamowi, Patriarchom, Mojżeszowi, Prorokom, uformowało właściwe oblicze, postać, Abrahama, Mojżesza itd.

Gdy sam Syn Boży stał się człowiekiem i zesłał Swego Ducha Świętego, wtedy zjednoczył się w pewien sposób z każdym człowiekiem, każdego prowadził jego indywidualną drogą powołania do domu Ojca. Objawia najpełniej człowieka samemu człowiekowi.

2. I stąd chcąc rozpoznać swe własne oblicze ludzkie, trzeba odkrywać w sobie to szczególne drganie psychologiczne, które można nazwać uczuciem przynależności do Chrystusa. Jest to podstawowa cecha nowego człowieka,

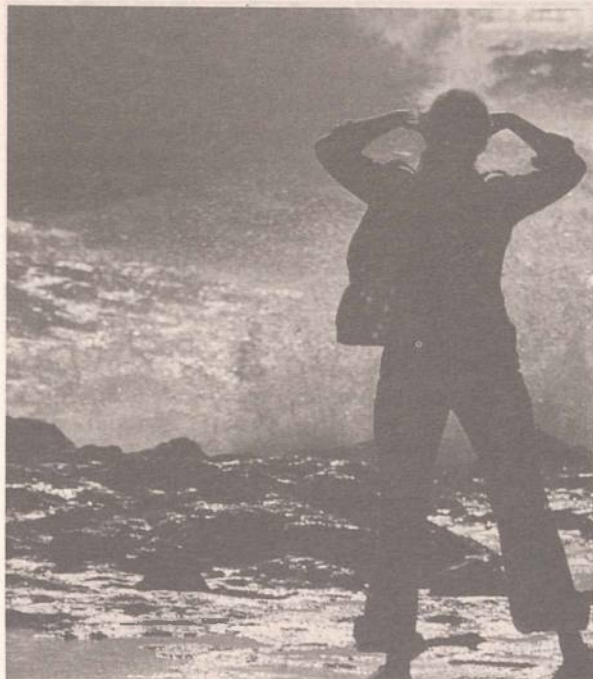
odkupionego przez Chrystusa.

W Nowym Tetamencie znajdujemy jasne sformułowanie takiej przynależności. W modlitwie arcykapłańskiej Chrystus modli się: "Ojcze, chcę, aby także ci, których mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie ja jestem... Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty Mnie umiłowalesz w nich była i Ja w nich" (J 17,24). Św. Paweł pisze do Rzymian: "Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka. Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy" (Rzym 8, 9). Wyraźnie pisze do Koryntian: "Wszystko bowiem jest wasze: czy to Paweł, czy Apollos, czy Kefas, czy to świat, czy życie, czy śmierć, czy to rzeczy teraźniejsze, czy przyszłe. Wszystko jest wasze, wy zaś Chrystusa, a Chrystus - Boga" (I Kor 3, 21-23).

Takie uczucie przynależności do Chrystusa jest wyraźnym świadectwem ontologicznej prawdy człowieka: człowieka stworzonego i zbawionego. Człowiek nie jest prochem, umieszczonym w pustej i zimnej przestrzeni międzygwiazdnej, elementem materii, ale jest stworzonym i odkupionym dzieckiem Bożym. Przynależy do Boga, jako Prawzoru i celu życia, podobnie jak Bóg, miłując człowieka, też przynależy do człowieka.

Dziecko jest wychowywane i rośnie z osobowością dobrze uformowaną na podstawie prostego faktu należenia do ojca i matki. Przynależność ta jest wzbogacana nauczaniem bogatym w słowa, w rozmowy, w normy. Ale słowa, rozmowy, normy nie wystarczą. W rzeczywistości bowiem osobowość dziecka buduje symbioza między ojcem, matką a dzieckiem. W życiu duchowym dzieje się coś podobnego. Prawdą życia ludzkiego jest to, że należy do Kogoś Drugiego, że jest dane przez Innego, że jest umieszczone w miłujących dłoniach Drugiego.

Stawać się coraz bardziej prawdziwym, oznacza zmianę złudnego poczucia samowystarczalności i absolutnej autonomii, by dochodzić do uznania, iż całkowicie należymy do Drugiego. Paradoksalnie, dopiero to odkrycie prowadzi do prawdziwej radości. Ciągłe bowiem w głębi nas istnieje wspomnienie



Gdy człowiek działa zgodnie z tym zbawczym planem, to powoduje autentyczność, prawdę codziennego życia. Ta autentyczność jest ciągle nowa, staje się wodą źródłaną, nowym wyjściem z małostkowości, z naszych ograniczeń, z ciasnoty, błędów, by spotkać Tego, do którego przynależymy. I stąd nasza wędrówka przez świat może być, bądź życiem swymi ludzkimi ograniczeniami, co prowadzi do grobu i potępienia, bądź życiem, które przekracza nasze ludzkie ograniczenia, nie przez próbę ich wyeliminowania, lecz przez związek z Kimś Jedynym, który może je przekroczyć. Wtedy rzeczy najbardziej blahe nabierają wartości i sensu. Kiedy nasze życie zwiążemy z Chrystusem, to

początków, pierwszego obrazu, który stwórcza moc Boga wycisnęła na naszej naturze; istnieje także w głębi nas odbicie stworzenia nowego, człowieka nowego, odkupionego przez Chrystusa dziecka Bożego. Pewne badania psychologiczne wykazały, że człowiek nie jest mocny, aktywny, nie jest twórczy, gdy nie ma poczucia przynależności do kogoś. Podobnie, gdy wzrasta w nas świadomość przynależności do Boga, to wszystko staje się w nas twórcze, piękne, bardziej prawdziwe; nawet popełnione zło. Gdy bowiem świadomi grzechów wołamy: "Panie zmiłuj się nad nami", to ustawiamy się w prawdzie. Grzech jest przeżywany w bólu i cierpieniu, ale nie w zniechęceniu czy rozpacz. I takie cierpienie, związane z pragnieniem oczyszczenia, będzie wielkim znakiem miłości.

3. Człowiek dostrzegający swą przynależność do Chrystusa, mający świadomość, że jest mieszkaniem Boga Trójjedynego, jest tak bardzo "różny" od starego człowieka. Rodzi się nowym człowiekiem. W rozmowie z Nikodemem Chrystus mówi o tej nowej rzeczywistości, o narodzeniu nowego człowieka. (J 3, 5-6). Św. Paweł też nalega: "Jeśli więc ktoś pozostaje w Chrystusie jest nowym stworzeniem. To, co dawne minęło, a oto wszystko stało się nowym" (II Kor 5, 11). A do Galatów pisał: "Bo ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie, tylko nowe stworzenie" (Gal 6, 15).

Wartość każdego naszego działania, każdego czynu ludzkiego, zależy od jego złączenia ze zbawczym planem Boga. Ten zbawczy plan Jezusa Chrystusa to, inaczej mówiąc, miłosierna dobroć naszego Boga, wobec każdego człowieka.

włączamy je w ten jedyny, zbawczy plan Boga, który trwa wiecznie. Wtedy nasze życie umieszczamy na trwałe, w obecnej w świecie historii zbawienia. Banalność nie istnieje w tym, co małe, zwyczajne, lecz w tym, co nie jest związane z nieskończonością, co jest zapomnieniem Boga, do którego przynależymy.

Często w życiu rozróżniamy wzniosłe porwy serca doznawane np. na modlitwie, od naszej szarej codzienności. Nie potrafimy łączyć tych dwóch biegunów naszej egzystencji. I wtedy nie ma nawrócenia. Tłumaczymy się ludzkimi słabościami, czy nieznośnym ciężarem codzienności. Pozostajemy ciągle zamknięci we własnej ograniczoności i bezsensie.

I stąd pierwszym krokiem ku mojej przemianie jest wzbudzenie w sobie silnego przekonania o więzi, jaka istnieje między moim poczuciem przynależności do Chrystusa a moimi codziennymi trudnościami. Chrystus, nasze zbawienie, znajdując się w naszych ograniczeniach codziennego życia, przemienia to życie, człowiek zaczyna żyć w innym świecie. Widzę Chrystusa w każdym drugim człowieku. Tajemnica obecnego w nas Chrystusa oświeca nasz kontakt z drugim człowiekiem, staje się tym, co wywyższa codzienność przemieniając ją w obecność Chrystusa.

Ktoś powiedział, że na tym polega geniusz katolicyzmu: w naszej codzienności, która sama w sobie wydaje się mała, szara, nędzna, pozbawiona sensu, obecny jest Pan, do którego przynależymy.

Ks. Wacław SZUBERT

ŻYCIE KOŚCIOŁA

odbyło się 20 czerwca pierwsze spotkanie organizacyjne Akcji Katolickiej w archidiecezji warmińskiej. W swoim wystąpieniu abp Edmund Piszcz wskazał na problemy, jakie musi rozwiązywać Akcja Katolicka. Jego zdaniem, głównym celem Akcji jest odnowienie wszystkiego w Chrystusie, czyli uświęcenie tego świata. Diecezjalny asystent Akcji Katolickiej ks. Michał Tunkiewicz, przedstawił program organizacyjny AK. Zapowiedział przeprowadzenie w parafiach "niedziel Akcji Katolickiej", podczas których w homilii księży przybliżą założenia i cele AK, a świeccy liderzy będą prowadzić akcję informacyjno-organizacyjną. Na październik zaplanowano uroczystą promocję Ak w Archidiecezji Warmińskiej.

■ Kościół ma cel zbawczy, a nie doczesny - przypomniał Papież w katechezie podczas audyencji generalnej 21.06. Była to 130., podsumowująca katecheza z cyklu dotyczącego opisu relacji Kościoła do świata. Cytując soborową konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym "Gaudium et spes", Jan Paweł II podkreślił, że Kościół "ma cel zbawczy i eschatologiczny, który jedynie w przyszłym świecie może być osiągnięty w pełni". Dlatego nie można wymagać od Kościoła, ażeby jego działalność ukierunkowana była głównie, czy wyłącznie na wymagania i problemy świata doczesnego. Kościół, który "na ziemi obecny jest jako rodzina dzieci Bożych", dzieli radość i nadzieję, smutek i trwogę ludzi współczesnych - przypomniał Papież cytując "Gaudium et spes". Dodał, że szczególnie dzisiaj, w związku z nową wiedzą o realnych warunkach świata, to współczucie stało się wyjątkowo intensywne i głębokie.

■ Kompleks zabudowań Islamskiego Centrum Kultury, w skład którego wchodzi największy w Europie meczet otwarto w czerwcu w Rzymie. W uroczystościach inauguracyjnych wziął udział prezydent Włoch O. L. Scalfaro, prezydent Maroka, przedstawiciele Watykanu oraz wspólnoty żydowskiej. Meczet może pomieścić około dwóch tysięcy ludzi. Koszt budowy Centrum - ok. 50 mln \$ - pokryła głównie Arabia Saudyjska oraz kilkanaście innych państw islamskich. W zamierzeniu gospodarzy Islamskie Centrum Kultury winno stać się miejscem dialogu, współpracy i tolerancji. Oprócz meczetu w skład Centrum wchodzi sala kongresów, szkoła i biblioteka. Źródła katolickie szacują liczbę muzułmanów we Włoszech na 250-300 tys. Według związku wspólnot i organizacji islamskich we Włoszech (UCOII) w tym kraju żyje dziś milion muzułmanów.



LIST APOSTOLSKI OJCA ŚWIĘTEGO W ZWIĄZKU Z PRZYGOTOWANIEM JUBILEUSZU ROKU 2000

23. Obecny pontyfikat już od pierwszego dokumentu *mówi o tym Wielkim Jubileuszu w sposób wyraźny, zachęcając do przeżycia tego czasu przygotowania jako "nowego adwentu"*. Do tego tematu powraca jeszcze wiele razy, omawiając go obszerniej w Encyklice *Dominum et Vivificantem*. Istotnie, przygotowanie do Roku 2000 staje się *jak gdyby jego kluczem hermeneutycznym*. Nie oznacza to z pewnością jakiegoś nowego milenaryzmu, o jakim mówiło się w związku z pierwszym tysiącleciem, oznacza natomiast szczególną wrażliwość na wszystko, co *Duch mówi Kościołowi i Kościołom* (por. Ap 2,7nn), na wszystko, co mówi poszczególnym osobom poprzez dary, które służą całej wspólnoty oraz na wszystko, co mówi do różnych wspólnot, poczynając od najmniejszych, jak rodzina, a kończąc na większych, takich jak narody i organizacje międzynarodowe, nie pomijając kultur, cywilizacji i zdrowych tradycji. Ludzkość, wbrew wszystkim pozorom wciąż oczekuje objawienia się synów Bożych i żyje nadzieją, jakby w bólach rodzenia, co kiedyś tak wymownie przedstawił św. Paweł w Liście do Rzymian (por. 8, 19-22).

24. Ważnym czynnikiem w realizacji Soboru Watykańskiego II stało się *papieskie pielgrzymowanie*. Zapoczątkował je Jan XXIII w przeddzień otwarcia Soboru, symboliczną pielgrzymką do Loreto i do Asyżu (1962). Rozszerzył ten program Paweł VI, który udał się w pielgrzymkę przede wszystkim do Ziemi Świętej (1964) i odbył dziewięć innych podróży apostolskich, nawiązując dzięki nim bezpośredni kontakt z ludami różnych kontynentów. Obecny pontyfikat program ten jeszcze bardziej rozszerzył, poczynając od Meksyku, w związku z III Konferencją Ogólną Episkopatu Ameryki Płd. (1979). W tym samym roku, odbyła się pielgrzymka do Polski, w związku z Jubileuszem 900-lecia śmierci św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Pielgrzymki stały się systematyczne, docierając do Kościołów lokalnych, ze szczególną troską o *rozwój relacji ekumenicznych z chrześcijanami różnych wyznań*. W związku z tym nabierają szczególnego znaczenia odwiedziny w Turcji (1979), w Niemczech (1980), w Anglii, Walii, Szkocji (1982), Szwajcarii (1984), krajach skandynawskich (1989), w krajach bałtyckich (1993).

POLSKIE SPRAWY

Bohdan USOWICZ

→ *Doniesienie do prokuratury na kazanie ks. H. Jankowskiego złożyła Unia Studentów Żydowskich. Protest do Prezydenta, który brał udział w Mszy św. celebrowanej w Gdańsku przez ks. Jankowskiego, przesłał rząd Izraela, a podczas pobytu w USA temat ten poruszano na większości spotkań. Prezydent wydał oświadczenie potępiające antysemityzm, bp Pieronek rozważa możliwości nałożenia na pralata z Gdańska kar kościelnych, zaś sam główny bohater tych wydarzeń nie poczuwa się do winy i nie rozumie "wielkiej światowej zadymy"*.

→ *L. Wałęsa spotkał się z parlamentarzystami BBWR, KPN i "S". Prezydent oświadczył, że bez zaplecza politycznego, nie będzie kandydował powtórnie w wyborach prezydenckich.*

→ *Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało protest przeciw postępowaniu policji niemieckiej wobec 300 Polaków, zatrzymanych we Frankfurcie nad Odrą. Polacy zgłosili się w poszukiwaniu pracy pod adres umieszczony na ulotce, kolportowanej po stronie polskiej. Wszyscy chętni do pracy zostali zatrzymani i przez kilkanaście godzin przetrzymywani bez możliwości kontaktu z polskimi władzami. Incydent potępił burmistrz Frankfurtu.*

→ *Polska policja rozbiła w Szczecinie*

siatkę producentów i handlarzy amfetaminy.

→ *Koreański koncern samochodowy "Daewoo" przejął 61% udziałów Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie, która poza "Żukiem" montowała ostatnio "Peugot 405". Koreańczycy będą nadal produkowali dostawczego "Lublina", a z gamy swoich produktów rozpoczną montowanie modelu osobowego "Nexia". Docelowo jest planowane montowanie 50 tys. egzemplarzy tego modelu rocznie. "Daewoo" jest obecnie drugim po "Fiacie" zagranicznym inwestorem w naszym przemyśle motoryzacyjnym.*

→ *Prezes Banku Gospodarki Żywnościowej i były polityk ZSL K. Olesiak, jest zamieszany w sprawę wyłudzenia kredytów w 1992 roku z Rol-Banku SA, którym poprzednio kierował.*

→ *Policja domaga się zamknięcia stadionu Legii Warszawa. Po meczu pucharowym z GKS, wygranym przez klub stołeczny, doszło do starć kibiców z policją. W bijatyce raniono kilkanaście osób, a rozgrzani policjanci pobili nawet ekipę telewizyjną. Niezależnie od skutków policyjnego wniosku, zdemolowany stadion Legii i tak wymaga remontu.*

→ *Polska i Grecja zniósły wzajemnie obowiązek wizowy dla obywateli swoich krajów.*

PORADY PRAWNE

Wiesław DYŁĄG

REZYGNACJA Z WYCIECZKI

Wykupiłam wycieczkę do Afryki na sierpień. Jednak ze względów osobistych muszę pozostać w domu. Jakie będą skutki mojej rezygnacji?

Podstawa prawna: Ustawa z 13.07.92 oraz dekret z 15.06.94.

Zrywając umowę, naraża Pani biuro podróży na straty lub dodatkowe koszty. W związku z tym, poniesie Pani konsekwencje finansowe, których wysokość zależeć będzie od momentu zgłoszenia rezygnacji z usługi:

- do miesiąca przed planowanym terminem imprezy, biuro podróży ma jedynie prawo do zwrotu poniesionych kosztów administracyjnych;
- między miesiącem a 21 dniami przed wyjazdem, agencja może potrącić 25% ceny wycieczki;
- między 20 a 8 dniem, 50% ceny;
- między 7 a 2 dniem, 75% ceny;
- poniżej 2 dni klient traci 90% poniesionych kosztów.

Przy zawieraniu umowy o usługę turystyczną, istnieje możliwość podpisania polisy ubezpieczeniowej, na mocy której, zakład ubezpieczeniowy zobowiązuje się uregulować roszczenia finansowe biura podróży z tytułu rezygnacji z wycieczki. Jednak najczęściej takie ubezpieczenie obejmuje ściśle określone powody, zmuszające do rezygnacji (choroba, wypadek, zwolnienie ekonomiczne itd.)

Rezygnacja jest zawsze dopuszczalna, w sytuacji gdy organizator podwyższa "znacznie" cenę usługi. Ustawa nie precyzuje, jaka podwyżka może być za taką (significative) uznana. Często przyjmuje się podwyżkę o 10% ceny początkowej.

Z drugiej strony, może się zdażyć, że wycieczka zostaje anulowana przez organizatora. W takim przypadku, pomijając anulację spowodowaną "siłą wyższą" (np. wojna, trzęsienie ziemi), biuro podróży zobowiązane jest wypłacić kontraktującemu odszkodowanie w proporcjach przedstawionych powyżej, w zależności od terminu anulacji.

LOUVRE - MUZEUM SIĘDMIU OBLICZY (2)

Ciąg dalszy cz. 2.

III. Okres Średniego Państwa...

czasy potęgi i bogactwa

"Skarbiec boga Toda": pochodzi ze świątyni Toda z czasów XII dynastii i zawiera szereg kosztownych przedmiotów zbytku i ozdób wykonanych ze srebra, brązu i lapis-lazuli. Część skarbcza zdradza cechy sztuki egejskiej (protogreckiej), co potwierdza relacje Egiptu z Grecją.

IV. Egipt wielkich faraonów, czyli okres Nowego Państwa.

Kolos Amenofisa IV Echnatona: barwiony piaskowiec pochodzący z czasów XVIII dynastii, stanowił dar Egiptu dla Luwru w 1972 r. (odkryty w świątyni w pobliżu Karnaku). Bogata kolorystyka, dziś już wyblakła, musiała dodawać wyrazu temu monumentalnemu wizerunkowi faraona. **Stela bogini Hathor i faraona Setiego I:** wykonana z barwionego piaskowca została odkryta przez Champoliona, który przekazał ją Luwrowi w 1829 r., jako jeden z pierwszych zabytków tej kolekcji w Muzeum! Stela była odkryta w słynnej Dolinie Królów, nekropolii faraonów, jest jednym z najpiękniejszych (bogata kolorystyka) wizerunków bóstwa i władcy w sztuce egipskiej!

V. Czasy schyłku państwa faraonów, czyli Okres Późnego Państwa.

Triada Ozorkona: przedstawia faraona Ozorkona II (IX wiek przed Chr.) w towarzystwie bóstw opiekuńczych Horusa i Izydy (w Luwrze od 1872 r.). Postaci wykonano ze złota (wizerunek faraona podtrzymuje postument z lapis-lazuli z wygrawerowanym imieniem władcy) najwyższej jakości.

VI. Życie pozagrobowe i ... mumifikacja w starożytnym Egipcie.

Sarkofag Madży: datowany na czasy XVIII dynastii, został odnaleziony podczas wykopalisk w Deir el Meainah w 1935 r. Malowidła na białym tle przedstawiają

ofiarników przynoszących wodę i pokarmy dla zmarłych. Część frontowa zawiera wizerunek zmarłej arystokratki. Kolekcja w Luwrze zawiera także inne sarkofagi, m.in. budzący powszechny podziw z uwagi na kolorystykę **Sarkofag Amenemneta** (X-VII wiek).

Mumia ludzka: datowana na IV lub III wiek przed Chrystusem, ilustruje sposób mumifikowania zwłok ludzkich w czasach greckich, który posiadał swój oryginalny, artystyczny wyraz w postaci wizerunku opiekuńczych bóstw i duchów namalowanych wraz z wizerunkiem postaci na płótnie.

W Luwrze znajdują się także mumie kotów z Okresu Późnego!

"Księga Umarłych": przedstawia sceny pochówku na papiirusie bogato ilustrowanym i pokrytym tekstami hieroglificznymi (ok. 1400 przed Chr.).

VII. Sztuka Koptyjska, czyli chrześcijaństwo w Egipcie.

Termin "Kopt" pochodzi z greckiego Aigyptos (Egipt), zniekształconego w wymowie przez Arabów, którzy podbili Egipt w 641 r. Od tego okresu słowo to nabrało religijnego znaczenia odnosząc się do mniejszości religijnej - Koptów, egipskich chrześcijan (obecnie populację koptyjską reprezentuje ok. 15% ludności Egiptu). Według tradycji, chrystianizacja Egiptu dokonał św. Marek w 1 poł. I wieku po Chr. Wkrótce wspólnota chrześcijan rozszerzała się na cały kraj, zaś siedzibą Patriarchy stała się Aleksandria. Powstały liczne klasztory, m.in. św. Antoniego, czy św. Pawła w Tebach. W opozycji do islamizacji Egiptu, chrześcijanie stworzyli własną, unikalną kulturę, sztukę oraz pismo (alfabet grecki z dodatkami siedmiu znaków hieroglificznych).

Cywilizacja koptyjska przeżywała swoje apogeum w V-VII wieku, mimo nacisku Arabów rozwijała się samodzielnie do XII wieku. Następnie sztuka koptyjska wchłaniała tradycje bizantyjskie i arabskie. Chrystianizacja wzmocniła siłę artystyczną

tej sztuki zespalać w niepowtarzalny sposób wiarę Chrystusa, dziedzictwo starożytnego Egiptu, kulturę grecko-rzymską i tradycje Wschodu!

Kolekcja w Luwrze jest zróżnicowana; ukazuje sztukę Koptów w możliwie wszechstronny sposób (wybór zabytków można obejrzeć u wejścia do kolekcji "Luwr średniowieczny" w trakcie modernizacji departamentu). Poniżej charakterystyka najwspanialszych zabytków:



Chrystus i Ojciec Menas: Malowidło na drewnie z VII wieku, pochodzi z Klasztoru w Bawit (wykopaliska Szkoły Luwru w latach 1901-1902).

Widoczne wpływy bizantyjskie, charakterystyczne dla szat liturgicznych i bogato zdobionej księgi Ewangelii, którą trzyma Chrystus.

Święty Menas: odkryte w Kellia w 1964-65 malowidło z VII/VIII wieku, przedstawia męczennika wiary świętego w IV wieku w Aleksandrii. W IV wieku powstało w Karm Abu Mena sanktuarium dla pielgrzymów.

Kościół w Bawit: ruiny tej bazyliki z IV wieku, ufundowanej przez Apolla, odkryto na pustyni w środkowym Egipcie w czasie wykopalisk. Stanowi klasyczny model kościoła koptyjskiego (dekoracje z IV-X wieku).

Opr. Dariusz DŁUGOSZ

dokończenie ze str. 1

prasa, radio, TV. Kino może znowu bawić, zaskakiwać obrazem. Oczywiście, jeśli ktoś będzie chciał zrobić film "polityczny", jeśli będzie miał coś ważnego do powiedzenia i będzie umiał to zrobić - to bardzo dobrze.

Sztuka nie może uciekać przed problemami współczesności, ale niedobrze jest, jeśli nie może zajmować się niczym innym. Na pytania o możliwość realizacji filmu o tragedii deportacji Polaków na Syberii, Andrzej Wajda odpowiedział sceptycznie - nie ma prawie literatury

opisującej tamte wydarzenia, literatury na której dobry film musiałby się oprzeć. Stąd trudności, choć chęci i prób nie brakuje. Na teraźniejszość i przyszłość polskiej kinematografii Andrzej Wajda patrzy z optymizmem: tak długo, jak będą u nas ludzie zdolni, a telewizja będzie finansowo wspomagać nowe projekty, będą powstawać filmy, a więc i filmy dobre. Obecność (czy nieobecność) naszej, stosunkowo niewielkiej przecież kinematografii, np. na festiwalu w Cannes, nie jest miernikiem jej kondycji! Kryzys, czy może raczej chaos organizacyjny dotyka dystrybucji (rozpowszechnia-

nia) filmów, nie ich produkcji. Polska dystrybucja zachłystnęła się bowiem liberalizmem, kupując stosunkowo tanie a "chodliwe" obrazy amerykańskie i windując na niebotyczny poziom ceny biletów do kina.

Bardzo miło było pogratulować Andrzejowi Wajdzie lyońskiego honoris causa, bardzo miło było z nim porozmawiać. I szkoda tylko, że wizyta reżysera w Lyonie nie stała się okazją do pokazania, w kinie, albo w konsulacie, któregoś z jego nowszych, albo choć przypomnienia któregoś ze znanych filmów...

Joanna PIETRZAK-THEBAULT

Adam Herman-Hermanowski (1836-1893) godny jest uwagi, jako że był jednym z nielicznych polskich wiolonczelistów o sławie międzynarodowej. Był uczniem słynnego belgijskiego wiolonczelisty Adriana Franciszka Servais zwanego powszechnie "Paganinem wiolonczeli". Nic więc dziwnego, że i technika Hermanowskiego była olśniewająca. Nie rozwiązana jak dotąd zagadką jest fakt, że artysta nagle zakończył swą karierę, gdy był właśnie u szczytu powodzenia.



VIVAT FLANDRIA!

Wiemy doskonale, że obecna granica francusko-belgijska nie wynika ani z historii, ani geografii, ani z klimatu, czy ogólnej mentalności mieszkańców. Najsłynniejszy termin historyczny tej części Europy to Flandria, która w średniowieczu była potężnym hrabstwem, a w okresie Odrodzenia jedną z zasadniczych ości potęgi cesarza Karola V. Jakie są granice tradycyjnej Flandrii? Składa się na nią najbardziej północna część Francji czyli mniej więcej połowa departamentu "Nord" oraz północno zachodnia część Belgii. Najważniejszymi miastami Flandrii są: Dunkierka, Lille, Courtrai, Bruges, Ypres, Gandawa i Antwerpia. Kultura miejska jest jedną z głównych cech tego gęsto zaludnionego kraju.

W dziedzinie muzykologii sprawy komplikują się nieco. Mianowicie, gdy mówi się o muzyce flamandzkiej, czy francusko-flamandzkiej, ma się na myśli szerszy obszar: Flandrię rozszerzoną na wschód. Dlaczego to ważne? Gdyż "Flandria muzyczna" odegrała w historii muzyki europejskiej ogromną rolę, przede wszystkim z końcem Średniowiecza i w czasach Odrodzenia.

Jeszcze w okresie Karolingów, około 900 r., mnich Hukbald z Saint-Amand mówi o kontrapunkcie, czyli o połączeniu dwóch równoczesnych melodii. Ponieważ muzyka jest wówczas bardzo często religijną, dwór papieski przyciąga licznych kompozytorów, między innymi flamandzkich. Do Rzymu przybywa na przykład Wilhelm Dufay, urodzony w 1400 r. w Cambrai. Jest on autorem wielu mszy, ale komponuje również pieśni miłosne. Idzi Binchois żył w tym samym okresie, a urodził się w belgijskim mieście Mons. Należał do dworu burgundzkiego i do dworu angielskiego księcia Norfolk, a znany jest głównie ze swych pieśni prostych i pełnych czaru. Do następnego pokolenia należy Jan Ockeghem (1430-1495), który studiował w Antwerpii i był tam kantorem katedry, ale najważniejszą część życia spędził we Francji, w służbie królów Karola VII, Ludwika XI i Karola VIII. Najpiękniejsze są jego utwory religijne. Stale wyczuwa się w jego dziełach pewnego rodzaju romantyzm. Był wspaniałym profesorem, a sława mistrza była taka, że sam Erazm z Rotterdamu poświęcił mu łacińską pochwałę pośmiertną.

Niemal do tego samego pokolenia należą: Busnois, Piotr de la Rue, Obrecht, Kasper van Weerbeke oraz muzykolog, czyli teoretyk muzyki, Jan Tinctoris, założyciel wspaniałego konserwatorium w Neapolu i autor pierwszego słownika muzycznego.

Dochodzimy wreszcie do dwu najsłynniejszych kompozytorów. "Książę muzyki" - Josquin des Prés to prawdziwy geniusz;

żył głównie we Włoszech i tam napisał msze: "Hercules książę Ferrary" i "Święta Dziewica". Roland de Lassus (po włosku: Orlando di Lasso) urodził się w Mons, a zmarł w Monachium. Był bez wątpienia jednym z najwybitniejszych muzyków Odrodzenia, rzeczywistym "obywatelem Europy", jak znacznie później Franciszek Liszt. W niezwykle różnorodnej spuściźnie kompozytora, wyróżnia się: bardzo nowoczesne traktowanie harmonii i rzadko spotykaną łatwość w tworzeniu zupełnie do siebie niepodobnych nastrojów. Zostawił około 2000 utworów, między innymi "Łzy św. Piotra". W tym samym XVI w., wielką niespodzianką jest wenecka grupa muzyków flamandzkich: Willaert, Arcadelt i Cyprian de Rore, twórców miłosnych madrygałów.

Dziś, pod koniec XX wieku, Flandria jest nadal krajem o niebywale bogatym życiu muzycznym: w dwu miastach, Antwerpii i Courtrai (Kortrijk), okłaskiwałem ostatnio cztery pierwszorzędne wieczory koncertowe, o których warto napisać parę słów.

Antwerpia posiada salę koncertową "De Singel", której nie można niczego zarzucić. Miał tam miejsce koncert zespołu kameralnego "Akademia im. Beethovena", pod bajkową zupełnie batutą Anglika Christoph'a Hogwood'a.

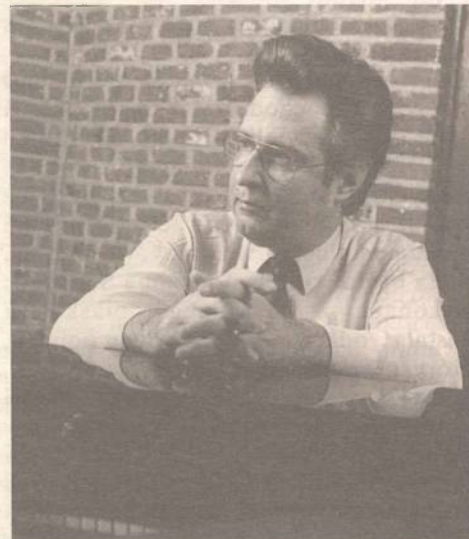


Christopher Hogwood

W programie trzy symfonie Haydna i Mozarta. Dynamizm, poezja, koloryt, precyzja, oto zasadnicze zalety interpretacji, a dochodzi do nich pewna "przejrzystość" i nadzwyczajna skala "piano" i "pianissimo" oraz świetne wycucie kontrastów. W "Simfonia concertante" Mozarta obaj soliści (O. Derolez - skrzypce i P. Cortese - altówka) dobrze się spisali tworząc z orkiestrą "trójką" pełen różnorodnych

naświetleń.

W Courtrai trzy różne powody do zadowolenia: Trzecia Symfonia Brücknera w wykonaniu Państwowej Filharmonii Nadrenii i Palatynatu, pod batutą znanego dyrygenta fińskiego L. Segerstama, recital fortepianowy Bach-Mozart-Beethoven J. C. Vanden Eynden'a,



J.-C. Vanden Eynden

laureata sławnego konkursu królowej Elżbiety belgijskiej i koncert poświęcony sonatom na fortepian i wiolonczelę: Beethovena (Nr 3), Chopina i Debussyego.

Brückner to majestatyczny masyw oparty na długich tematach, to duchowy syn Wagnera, wymagający potężnej orkiestry. Niczego nie brakło, ale kontrasty dynamiczne były zbyt gwałtowne a nawet szorstkie. Recital fortepianowy raz jeszcze pokazał, że Bach lepiej "wychodzi" na ogół na fortepianie, niż na klawesynie. Pokazał przede wszystkim, że Vanden Eynden doskonale zna się na stylach i że odtwarza każdy utwór we właściwszych kolorach. Jakże interesujący był ten recital! Rzadko słyszy się koncert poświęcony wyłącznie błyskotliwemu fortepianowi i śpiewnej wiolonczeli; szkoda. Młody francuski pianista Frank Braley, laureat konkursu królowej Elżbiety belgijskiej, jest artystą na wysokim poziomie, ale tym razem grał dość często za głośno; należało otworzyć fortepian tylko do połowy. Belgijski wiolonczelista Roel Dieltiens właściwie "przyłożył" się do odpowiedniego współbrzmienia obu instrumentów jakże do siebie różnych. Koncert sprawił mi więc dużo satysfakcji i pozwolił raz jeszcze stwierdzić, że sonata G-moll Chopina jest arcydziełem przepowiadającym przyszłość, a sonata D-moll Debuss'ego utworem drugiej klasy.

Jan-Stanisław MYCIŃSKI

PROGRAM TV POLONIA

od 17.07 do 30.07.1995 r.

PONIEDZIAŁK 17.07.95

6.55 Program dnia
7.00 Panorama
7.10 Automania
7.40 Wesoło czyli smutno - Kazimierza Kutza rozmowy o Górnym Śląsku (powt.)
8.30 "Disco Polo Live 2" cz. 1 (powt.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Festiwal Muzyki "Łańcut '95" - Vadim Brodski i przeboje The Beatles (powt.)
9.40 "Kapitan Sowa na tropie" odc. 6 - "Szantarysta" - serial reż. St. Bareja (powt.)
10.06 Moje książki - Andrzej Kuśniewicz (powt.)
10.30 "W labiryncie" odc. 82 - "Zemsta", odc. 83 - "Gorzka prawda" - serial prod. pol., reż. P. Karpiński (powt.)
11.30 "Wakacje na polską nutę" - program dla dzieci (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Wakacje, przygoda, miłość: "Zielona miłość" odc. 1 - "Bursztyn" - serial prod. pol., reż. St. Jędryka (powt.)
13.45 Racja stanu
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Historia
15.30 "Sceny z życia koników polskich" - film przyrodniczy (powt.)
16.30 Krzyżówka szczęścia
17.00 Teleexpress
17.15 "Wakacje z duchami" odc. 4 (7) - serial dla młodych widzów, reż. St. Jędryka
17.45 "Kapitan Sowa na tropie" odc. 7 - serial prod. pol. reż. St. Bareja (napisy w j. angielskim)
18.12 Widmo nad Sierszą - reportaż
18.30 Wspólnota w kulturze
19.00 Zaproszenie (powt.)
19.20 Dobranocka: Opowiadania Mumin-ków - film animowany dla dzieci
19.30 Wiadomości
20.00 Program publicystyczny
21.00 Panorama
21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Deszczowy lipiec" - film fab. prod. pol. reż. Leonard Buczkowski
23.05 Program na wtorek
23.10 "Gość Muzycznej Jedyńki" - zespół "AYA RL"
23.30 Bliskie spotkania - Daniel Olbrychski
0.05 Lato ze Straussem: Wiener Johann Strauss Orchester, dyr. Franz Bauer-Theussl
0.30 "Wokół Meemlinga" - reportaż
0.50 Zakończenie programu

WTOREK 18.07.95

6.55 Program dnia
7.00 Panorama
7.10 Lato ze Straussem: Wiener Johann Strauss Orchester, dyr. Franz Bauer-

Theussl (powt.)
7.35 "Po prostu rodzina" - reportaż (powt.)
8.00 Bliskie spotkania - Daniel Olbrychski (powt.)
8.30 Wspólnota w kulturze (powt.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Historia (powt.)
9.45 "Kapitan Sowa na tropie" odc. 7 - serial prod. pol. reż. St. Bareja (powt. napisy w j. angielskim)
10.30 Program publicystyczny (powt.)
11.30 "Wakacje z duchami" odc. 4 (7) - serial dla młodych widzów (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Czarne, białe i w kolorze: "Deszczowy lipiec" - film fab. prod. pol., reż. L. Buczkowski (powt.)
13.55 "Gość Muzycznej Jedyńki" - zespół "AYA RL" (powt.)
14.15 Tydzień Prezydenta
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Rewizja nadzwyczajna - program D. Baliszewskiego
15.30 Biografie: "Nagra" - film dokumentalny (powt.)
16.30 Krzyżówka szczęścia
17.00 Teleexpress
17.15 "Wakacyjna Ciuchcia" - program dla dzieci
17.45 "Kapitan Sowa na tropie" odc. 8 - serial prod. pol., reż. St. Bareja (napisy w j. angielskim)
18.30 "Młodszy od swoich wyroków" - film dokumentalny roku, reż. K. Mokrosińska
19.20 Dobranocka: "Mały pingwin Pik Pok"
19.30 Wiadomości
20.00 "Za chwilę dalszy punkt programu" - satyryczny program W. Manna i K. Materny
20.30 "Sztuka nie sztuka" - "Artysta wobec sztuki"
21.00 Panorama
21.30 "Układ krążenia" odc. 4 (7) - serial prod. pol. reż. A. Titkow
22.50 Program na środę
23.00 "Piosenki Warsa z Piwnicy pod Baranami"
23.50 "Suchy"
0.25 Gustaw Holoubek - nie tylko o teatrze odc. 4
0.35 "Gliny" - magazyn policyjny
0.50 Zakończenie programu.

ŚRODA 19.07.95

6.55 Program dnia
7.00 Panorama
7.10 "Piosenki Warsa z Piwnicy Pod Baranami" (powt.)
8.00 "Suchy" (powt.)
8.30 "Honda z Polski" - reportaż (powt.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Rewizja nadzwyczajna" - program

Dariusza Baliszewskiego (powt.)
9.45 "Kapitan Sowa na tropie" odc. 8 - serial prod. pol. reż. St. Bareja (napisy w j. angielskim powt.)
10.10 "Młodszy od swoich wyroków" - film dokumentalny roku, reż. K. Mokrosińska (powt.)
11.00 "Sztuka nie sztuka" - "Artysta wobec sztuki" (powt.)
11.20 Film animowany dla dzieci
11.30 "Wakacyjna Ciuchcia" - program dla dzieci (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Układ krążenia" odc. 4(7) - serial prod. pol. reż. A. Titkow (powt.)
13.35 Gustaw Holoubek - "Nie tylko o teatrze" odc. 4 (powt.)
13.55 "Za chwilę dalszy ciąg programu" - satyryczny program W. Manna i K. Materny (powt.)
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 "Pokochać drzewa"
15.30 Sylwetki: "Zawodowiec" (powt.)
16.00 "Listy w butelce" cz. 3 - film krajoznawczy K. Baranowskiego (powt.)
16.30 Krzyżówka szczęścia
17.00 Teleexpress
17.15 "Słoneczne studio" - program dla dzieci
17.45 "Rycerze i rabusie" odc. 1 - serial prod. polskiej
18.30 "Sportowe hobby"
19.00 Magazyn historyczny
19.20 Dobranocka: "Przygody Rozbójnika Rumcajsa" - film animowany dla dzieci
19.30 Wiadomości
20.00 Film dokumentalny roku: "Miejsce urodzenia" - reż. P. Łoziński
21.00 Panorama
21.30 Adaptacje Literatury: "Przeplynie rzekę" - film fab. prod. pol. reż. T. Kijański
22.50 Program na czwartek
23.00 "Nie żałuję - recital Ewy Błaszczyk"
23.45 "Życie moje" - program M. Snakowski
0.35 "Lato z Chopinem": Etiudy Fryderyka Chopina gra Piotr Paleczny
1.05 Zakończenie programu

CZWARTEK 20.07.95

6.55 Program dnia
7.00 Panorama
7.10 "Lato z Chopinem": Etiudy Fryderyka Chopina gra Piotr Paleczny (powt.)
7.40 "Życie moje" - program M. Snakowskiej (powt.)
8.25 "Kim pan jest panie Elgenmayer" - reportaż (powt.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Pokochać drzewa" (powt.)
9.45 "Rycerze i rabusie" odc. 1 - serial prod. pol. (powt.)
10.30 Film dokumentalny roku: "Miejsce urodzenia" - reż. P. Łoziński (powt.)

11.30 "Słoneczne studio" - program dla dzieci (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Adaptacje Literatury: "Przeplynie rzekę" - film fab. prod. pol. reż. T. Kijański (powt.)
 13.35 Sportowe hobby"(powt.)
 14.10 "Piosenki z ..."
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Wielka podróż" - film historyczny M. Bekajły (powt.)
 16.00 Magazyn katolicki
 16.30 Krzyżówka szczęścia
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Żegnaj Rockefeller" odc. 13 ost. - serial dla młodych widzów, reż. W. Szarek (napisy w j. angielskim)
 17.45 "Rycerze i rabusie" odc. 2 - serial prod. polskiej
 18.30 "Komuno wróć" - program publicystyczny
 19.00 "Auto-Moto-Klub" - magazyn sportów motorowych
 19.15 Dobranocka: "Wesoła siódemka" - film animowany dla dzieci
 19.30 Wiadomości
 20.00 Studio Kontakt
 20.30 Muzyczna Jedyńka
 21.00 Panorama
 21.30 "Pogranicze w ogniu" odc. 15 (24) - serial prod. pol., reż. A. Konic (napisy w j. angielskim)
 22.30 Program na piątek
 22.35 "Bez prądu" - "IRA" - koncert
 23.35 "Męski striptiz" - program M. Domagalik
 23.55 "Dystans" - program sportowy
 0.30 "Dajcie znak życia"
 1.00 Zakończenie programu

PIĄTEK 21.07.95

6.55 Program dnia
 7.00 Panorama
 7.10 "Wielka podróż" - film hist. M. Bakajły (powt.)
 8.00 "Komuno wróć" - program publicystyczny (powt.)
 8.20 "Męski striptiz" - program M. Domagalik (powt.)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Magazyn katolicki (powt.)
 9.45 "Rycerze i rabusie" odc. 2 - serial prod. pol. (powt.)
 10.30 "Bez prądu - IRA" - koncert
 11.30 "Żegnaj Rockefeller" odc. 13 ost. - serial dla młodych widzów, reż. W. Szarek (napisy w j. angielskim) (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 "Pogranicze w ogniu" odc. 15 (24) - serial prod. pol., reż. A. Konic - powt. (napisy w j. angielskim)
 13.15 "Muzyczna Jedyńka" (powt.)
 13.45 Studio Kontakt (powt.)
 14.15 "Diariusz" - magazyn rządowy
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 Festiwal Muzyki "Łańcut '95" - Strauss Festiwal Orchestra Vienna - "Przeboje Straussów" cz. 2
 15.30 Moje książki - "Zb. Górny"

16.00 "Supez" - reportaż
 16.30 Krzyżówka szczęścia
 17.00 Teleekspres
 17.15 Teatr dla dzieci: "Ten najpiękniejszy świat - T. Woźniak śpiewa piosenki", reż. E. Sikora, wyk.: T. Woźniak
 17.40 "Missisipi" - reportaż
 18.00 "Rycerze i rabusie" odc. 3 - serial prod. polskiej
 19.00 Hity satelity
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Parawan" - program A. Strzeleckiego
 20.30 Jazz
 21.00 Panorama
 21.30 "Biała wizytówka" odc. 6 ost. - serial prod. pol. reż. F. Bajon (napisy w j. angielskim)
 22.30 Program na sobotę
 22.35 Powrót Bardów - Tadeusz Krok
 23.30 Kino nocą: "Życie na gorąco" odc. 3 (9), - serial prod. pol., reż. A. Konic
 0.25 Film dokumentalny
 1.05 "Gwiazdy tamtych lat - H. Bielicka" - film dok. J. Horodniczego i K. Wojciechowskiego
 1.35 Zakończenie programu

SOBOTA 22.07.95

7.55 Powitanie, program dnia
 8.00 Wiadomości
 8.05 Hity satelity (powt.)
 8.25 Brawo! Bis!
 9.00 Zaproszenie (powt.)
 9.20 "Wakacje z Ziarnem" - program redakcji katolickiej
 9.45 Brawo! Bis!
 12.00 Wiadomości
 12.05 Program dnia
 12.10 "Mała księżniczka" odc. 40 - serial animowany dla dzieci
 12.35 Teatr Familijny: "Hurtownia" autor: J. Janczarski, reż. J. Janczarski, wyk. E. Błaszczyk, M. Dubrawska, M. Benoit
 13.40 "U Ciebie Boże"
 14.00 "Disco Polo Live 2" cz. 2
 14.30 Czy nas jeszcze pamiętasz? - program W. Pogranicznego
 14.50 Cztery czwarte
 15.30 Rockus pokus - magazyn muzyki młodzieżowej
 16.00 Powitanie, program dnia
 16.05 Sport
 17.00 Teleekspres
 17.15 Sport
 18.00 "W labiryncie" odc. 84 i 85 - serial prod. pol. reż. P. Karpiński
 19.15 Dobranocka: "Przygody Misia Colargola" - film animowany dla dzieci
 19.30 Wiadomości
 20.00 Kabareton - wspomnienia
 21.00 "Rozmowy o miłości" - film fab. prod. pol. reż. J. Bromski
 22.30 Program na niedzielę
 22.35 Słowo na niedzielę
 22.40 "Benefis Olgierda Łukaszewicza, czyli Dyplom 1968 Krakowskiej PWST"
 23.45 "Schody, pióra, brylanty" - program E. Kuklińskiej
 0.10 "Disco Polo Live 2" cz. 2 (powt.)
 0.40 "Biała wizytówka" odc. 6 ost. - serial prod. pol. reż. F. Bajon (napisy w

j. angielskim powt.)
 1.40 Zakończenie programu

NIEDZIELA 23.07.95

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 "Opowieść o dziku" - film przyrodniczy
 8.50 "Łąd nad Wartą" - film historyczny
 9.20 "Listy w butelce" cz. 4 - film krajoznawczy K. Baranowskiego
 9.45 "VIP a la carte"
 10.15 Skarbiec - magazyn historyczny
 10.45 Poranek muzyczny: Lato z Vivaldim: "Pory roku" w oryginale i transkrypcji IV Koncert F-moll "Zima"
 11.30 Sport
 12.00 "Wakacje na polską nutę" - program dla dzieci
 12.30 Piraci - teleturniej
 13.00 "Akademia Pana Kleksa" odc. 1 - serial fab. dla młodych widzów, reż. K. Gradowski
 14.22 "Tata, a Marcin powiedział...":
 14.40 Sylwetki: "Jan Tarasin"
 15.10 "Ojczyzna polszczyzna": "O śmieciach, postaciach, pomarańczach"
 15.25 "Tele Rinn, czyli muzyka środka" - Czesław Majewski
 15.55 Powitanie, program dnia
 16.02 Biografie: "Wszystko jest poezją" - film dokumentalny
 17.00 Teleekspres
 17.15 "Denver ostatni dinozaur" - film animowany dla dzieci
 17.40 Wspomnień czar: "Pieśniarz Warszawy" - film archiwalny prod. pol., reż. M. Waszyński
 19.20 Dobranocka: "Wyprawa prof. Gąbki" - film animowany dla dzieci
 19.30 Wiadomości
 20.00 Kabaret "Potem" - "Zielona Gęś"
 21.00 Wakacje, przygoda, miłość: "Zielona miłość" odc. 2 - "Iwona" - film fab. prod. pol. reż. St. Jędryka
 22.30 Program na poniedziałek
 22.40 Sportowy weekend
 22.55 "Bezludna wyspa" - program Niny Terentiew
 23.45 "Czas bez skarg"
 0.10 Poradnia przedmałżeńska
 0.30 "Stół mądrości" - reportaż
 0.55 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 24.07.95.

6.55 Program dnia
 7.00 Panorama
 7.10 Automania (powt.)
 7.40 Disco Polo Live (2) (powt.)
 8.10 Bezludna wyspa (powt.)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Festiwal Muzyki "Łańcut '95": Strauss Festiwal Orchestra Vienna - "Przeboje Straussów" cz. 2 (powt.)
 9.45 "Rycerze i rabusie" odc. 3 - serial TVP (powt.)
 10.30 "W labiryncie" odc. 84 i 85 - serial TVP (powt.)
 11.30 Wakacje na polską nutę (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Wakacje, Przygoda, Miłość: "Zielona miłość" odc. 2 - serial TVP (powt.)
 13.45 Racja stanu

14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 Historia
 15.30 "Opowieść o dziku" - film przyrodniczy (powt.)
 16.30 Program rozrywkowy
 17.00 Teleekspres
 17.15 "Wakacje z duchami" odc. 5 (7) - serial dla młodych widzów
 17.45 "Rycerze i rabusie" odc. 4 - serial TVP
 18.30 Wspólnota w kulturze
 19.00 Zaproszenie (powt.)
 19.20 Dobranocka - Opowiadania Muminków
 19.30 Wiadomości
 20.00 Publicystyka
 21.00 Panorama
 21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Personel" - film fab. prod. pol. reż. K. Kieślowski 67'
 22.35 Program na wtorek
 22.45 Gość Muzycznej Jedyńki - "Grzegorz Turnau"
 23.05 Bliskie spotkania - Maria Ginter
 23.30 Program na wtorek
 23.35 "Siewcy strachu" - reportaż
 0.10 "Jestem początkiem, ale nie mam końca" - reportaż
 0.30 Lato ze Straussem: Zespół "Camerata Vistula"
 1.00 Zakończenie programu

WTOREK 25.07.95

6.55 Program dnia
 7.00 Panorama
 7.10 Lato ze Straussem: Zespół "Camerata Vistula" (powt.)
 7.40 "Siewcy strachu" - reportaż
 8.30 Wspólnota w kulturze
 9.00 Wiadomości 10'
 9.10 Program dnia
 9.15 Historia (powt.)
 9.45 "Rycerze i rabusie" odc. 4 - serial TVP (powt.)
 10.30 Publicystyka (powt.)
 11.30 "Wakacje z duchami" odc. 5 (7) - serial dla młodych widzów (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Czarne, białe i w kolorze: "Personel" - film fab. prod. polskiej (powt.)
 13.25 Bliskie spotkania - Maria Ginter (powt.)
 13.50 Gość Muzycznej Jedyńki - "Grzegorz Turnau" (powt.)
 14.15 Tydzień prezydenta
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 Historia
 15.30 Biografie: "Wszystko jest poezją" - film dokumentalny (powt.)
 16.30 Program rozrywkowy
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci
 17.45 "Rycerze i rabusie" odc. 5 - serial TVP
 18.30 Film dokumentalny roku - "Ogrody Tadeusza Reichsteina"
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Za chwilę dalszy ciąg programu" - satyryczny program W. Manna i K. Materny

20.30 Sztuka nie sztuka - "Opalka"
 21.00 Panorama
 21.30 "Układ krążenia" odc. 5 (7) - serial TVP
 22.50 Program na środę
 22.55 Serduszko puka
 24.00 "Gustaw Holoubek - nie tylko o teatrze" odc. 5
 0.10 Program na środę
 0.20 Zostawiam wam swój obłęd
 0.55 Zakończenie programu

ŚRODA 26.07.95

6.55 Program dnia
 7.00 Panorama
 7.10 Serduszko puka (powt.)
 8.15 "Jestem początkiem, ale nie mam końca" - reportaż (powt.)
 8.40 Sztuka nie sztuka - "Opalka"
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Historia (powt.)
 9.45 "Rycerze i rabusie" odc. 5 - serial TVP (powt.)
 10.30 Film dokumentalny roku - "Ogrody Tadeusza Reichsteina" (powt.)
 11.20 Film animowany dla dzieci
 11.30 "Wakacyjna Ciuchcia" - program dla dzieci (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 "Układ krążenia" odc. 5 (7) - serial TVP (powt.)
 13.35 Zostawiam wam swój obłęd (powt.)
 14.10 "Gustaw Holoubek - nie tylko o teatrze" odc. 5 (powt.)
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Z rozwianą grzywą"
 15.25 "Listy w butelce" cz. 4 - film krajoznawczy K. Baranowskiego (powt.)
 15.50 Sylwetki: "Uderzenie sztuki" - St. Fijałkowski (powt.)
 16.30 Program rozrywkowy
 17.00 Teleekspres
 17.15 "Słoneczne studio" - program dla dzieci
 17.45 "Rycerze i rabusie" odc. 6 - serial TVP
 18.30 Sportowe hobby
 19.00 Magazyn historyczny
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Harbin" - film dokumentalny T. Pałki
 21.00 Panorama
 21.30 Adaptacje literatury: "Zielone minione" - film fab. prod. pol. reż. G. Zalewski 66'
 22.35 Program na czwartek
 22.40 Tylko ja - Ewa Dałkowska
 23.10 "Życie moje..." - program M. Snakowskiej
 0.05 "Nie bój, nie bój" - reportaż
 0.35 Lato z Chopinem: Mazurki Fryderyka Chopina gra Adam Harasiewicz
 1.10 Zakończenie programu

CZWARTEK 27.07.95

6.55 Program dnia
 7.00 Panorama
 7.10 Lato z Chopinem: Mazurki

Fryderyka Chopina gra Adam Harasiewicz (powt.)
 7.45 Stół mądrości (powt.)
 8.10 "Życie moje..." - program M. Domagalik (powt.)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Z rozwianą grzywą" (powt.)
 9.45 "Rycerze i rabusie" odc. 6 - serial TVP (powt.)
 10.30 "Harbin" - film dokumentalny T. Pałki (powt.)
 11.30 "Słoneczne studio" - program dla dzieci (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Adaptacje literatury: "Zielone minione" - film fab. prod. pol. reż. G. Zalewski (powt.)
 13.20 "Nie bój, nie bój" - reportaż (powt.)
 13.55 Sportowe hobby (powt.)
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Ład nad Wartą" - film historyczny (powt.)
 15.30 "Skarbiec" - magazyn historyczno-kulturalny
 16.00 Magazyn katolicki
 16.30 Program rozrywkowy
 17.00 Teleekspres
 17.15 "Plecak pełen przygód" odc. 1 - serial dla młodych widzów, reż. J. Dymek
 17.45 "Rycerze i rabusie" odc. 7 - serial TVP
 18.30 Program jubileuszowy
 19.00 "Auto-Moto-Klub" - magazyn sportów motorowych
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Studio kontakt
 20.30 Muzyczna Jedyńka
 21.00 Panorama
 21.30 "Pogranicze w ogniu" odc. 16 (24) - serial TVP
 22.25 Program na piątek
 22.35 Bez prądu - Grupa VOO VOO
 23.45 "Powrót" - film dok. P. Woldana
 0.05 Program na piątek
 0.15 "Ambasadorowie" - RPA
 0.35 "Dystans" - program sportowy
 1.00 Zakończenie programu

PIĄTEK 28.07.95

6.55 Program dnia
 7.00 Panorama
 7.10 Bez prądu - Grupa VOO VOO (powt.)
 8.20 "Ambasadorowie" - RPA (powt.)
 8.40 Piosenki z...
 8.50 Film animowany dla dzieci
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Program katolicki (powt.)
 9.45 "Rycerze i rabusie" odc. 7 - serial TVP (powt.)
 10.30 Program jubileuszowy
 10.50 Muzyczna Jedyńka (powt.)
 11.20 Film animowany dla dzieci
 11.30 "Plecak pełen przygód" odc. 1 - serial dla młodych widzów (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia

* OGŁOSZENIA * KOMUNIKATY *

Podróże do Polski

* **EUROEXPRESS** - Polska Południowa, ceny: 400 fr.; AR - 700 fr.; ZNIŻKI dla dzieci, młodzieży, emerytów i stałych klientów. Tel. 45.25.58.29 (od 8⁰⁰ do 23⁰⁰); wieczorem tel. 43.41.77.30. i 48.42.58.97.

* **JANTAR** - biuro rezerwacji biletów autobusowych do licznych miejscowości w Polsce. Ceny zróżnicowane; ze zniżkami. Informacje: od 8⁰⁰ do 23⁰⁰; Tel. 45.25.58.29.

* **MONA-TRAVEL** - autokarem do: a) Poznania, Bydgoszczy, Torunia, Włocławka, Warszawy; do: b) Legnicy, Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa. CENY: A - 400 F; AR - 700 F. Inf. i rez. codziennie 8⁰⁰-22⁰⁰. Paryż tel. 60.11.87.24. ZAPRASZAMY.

* **WYJAZDY DO WROCŁAWIA-KRAKOWA-RZESZOWA-STALOWEJ WOLI: KAŻDA SOBOTA I NIEDZIELA (CENY OD 350 FF).** Tel. 43.88.06.98.

Polska piekarnia

* **POLSKA PIEKARNIA** zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie pieczywo i ciastka. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne. 18, rue Vieille du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M^o St Paul lub Hotel de Ville.

Usługi

* **PORADY PRAWNE** - Wiesław DYLAŁG przyjmuje na umówione spotkania Tel. 40.58.16.84; Fax. 45.75.25.80.

* **RENOWACJE MIESZKAN** - w zakresie elektryki, hydrauliki, malowania, tapetowania, stolarki, kładzenia filizów - prowadzi firma - sařl "BJP". Ceny konkurencyjne. Tel. 43.88.06.98.

* **PRZEPROWADZKI**; skupujemy zbędne przedmioty - TEL. 39.98.87.85.

Lekcje

* **NAUKA FRANCUSKIEGO** - nauczycielka z dyplomem Sorbony. 70 F/godz. 40.02.06.02.

POLSKI OŚRODEK WAKACYJNY

"GWIAZDA MORZA", NAD KANAŁEM LA MANCHE

376, rue Bailliarquet - 62780 STELLA-PLAGE - tel. (16) 21.94.73.65.

ZAPRASZA: DO KOŃCA PAŹDZIERNIKA

**PRZYJMUJEMY GRUPY I OSOBY PRYWATNE
NA WCZASY, WYCIECZKI, WEEK-ENDY**

nocleg i 3 posiłki:

dorośli - 190 F.; dzieci: do 2 lat - 40 F.; do 6 lat - 95 F.,
do 12 lat - 140 F, zniżka dla posiadaczy CAF.

ośrodek posiada również camping

tenis; mini golf, siatkówka, football, dyskoteka (bezpłatne)

Lokale

* **SPRZEDAM** jednorodzinny DOM komfortowo umeblowany, z potrójnym garażem, położony NAD JEZIOREM Gowlińskim (Kaszuby), z działką 1600 m². Cena: 45000 \$. TEL. (19.48.58) 81.68.53.

* **SPRZEDAM** nowy, duży DOM w POLSCE - okolice Tarnobrzegu - ogród, budynek gospodarczy. Tel. 46.82.44.31. (Paryż).

* **STUDIO** - 20 m² - COURBEVOIE (7 min. od St Lazare) na 1-2 lata (2500/m-c), T. 46.67.34.98.; 69.20.32.99.

* **WYNAJME** STUDIO z zameldowaniem w Athis-Mons (4-zona); cena przystępna; TEL. 48.79.99.69.

Prace

* **Kobieta 50 lat POSZUKUJE PRACY** z mieszkaniem lub sprzątania. Tel. 47.78.08.78 (po 20⁰⁰).

dokończenie programu TV Polonia

12.15 "Pogranicze w ogniu" odc.16/24 - serial prod. pol.; reż. A. Konic
13.10 "Powrót" - film dokumentalny P. Woldana
13.30 "Auto-Moto-Klub" - magazyn sportów motorowych (powt.)
13.45 Studio kontakt (powt.)
14.15 Diariusz - magazyn rządowy
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Festiwal Muzyki - Łańcut'95: V. Brodski i przeboje "The Beatles" cz.2
15.30 "Moje książki" - ojciec Jan Góra
15.50 "Pomnik wielofunkcyjny" - reportaż
16.30 Program rozrywkowy
17.00 Teleexpress
17.15 Teatr dla dzieci: "Bajki pana Perault - "Czerwony Kapturek" scen. H. Januszewska, reż. A. Olseni, J. Sztwiertnia, muz; J. Wasowski
17.45 Film animowany dla dzieci i dzieci
18.00 "Twarzą w twarz" - film fab. prod. pol.
18.25 Zofia Kucówna
19.00 Hity satelity
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Festiwal Muzyki - Łańcut'95 - "Przeboje Straussów"
21.00 Panorama
21.30 "Daleko od szosy" odc.1/7 - serial TVP, reż. Z. Chmielewski
22.45 Program na sobotę
22.50 "Powrót Bardów - Piotr Bałtareczy
23.20 Kino nocą: "Życie na gorąco" odc.4/9 - serial prod. pol.; reż. A. Konic
0.25 Spotkanie sentymentalne - Bohdan Łazuka

0.55 Zakończenie programu

SOBOTA 29.07.95

7.55 Program dnia
8.00 Wiadomości
8.05 Hity satelity (powt.)
8.25 Bravo! Bis!

9.00 Zaproszenie
9.20 "Ziarno" - program katolicki dla dzieci i rodziców
9.45 Bravo! Bis! (powt. wybranych programów z tygodnia)
12.00 Wiadomości
12.05 Program dnia
12.10 "Z kamerą wśród zwierząt" - program przyrodniczy
12.25 "Mała księżniczka" odc.41 - serial animowany dla dzieci
12.50 Teatr Familijny: "O kalkomanio sprzed lat tylu..." autor: J. Tuwim, reż. A. Maj, wyk.: E. Żukowska, J. Bińczycki, J. Treła
13.30 Film animowany dla dzieci
13.45 "Zjazd gwiazd. Przeboje 50-lecia" cz.1
14.30 Czy nas jeszcze pamiętasz...?
14.50 Cztery czwarte
15.30 Rockus pockus
16.00 Powitanie, program dnia
16.05 Sport
17.00 Teleexpress
17.15 Sport
18.00 "W labiryncie": odc.86 i 87 - serial prod. pol.; reż. P. Karpiński
19.15 Dobranocka: "Przygody Misia Colargola"
19.30 Wiadomości
20.00 "Kabareton - wspomnienia": Opole'91 cz.1
21.00 "Bo oszalałem dla niej" - film fab. prod. pol.; reż. S. Chęciński
22.35 Program na niedzielę
22.45 Słowo na niedzielę
22.50 Benefis Beaty Rybotyckiej
23.40 "Schody, pióra, brylanty" - program E. Kuklińskiej
0.05 "Zjazd gwiazd. Przeboje 50-lecia" cz.1 (powt.)
0.35 "Biała wizytówka" odc.5/6 - serial prod. pol.
1.00 "Daleko od szosy" 1/7 - serial TVP (powt.)
2.15 Zakończenie programu

NIEDZIELA 30.07.95

8.00 Powitanie, program dnia
8.05 "Justyna i Bartek" - film przyrodniczy J. Wierzbickiej
9.05 "Ostatni legionieści" - film historyczny, reż. A. Czerniakowskiej
9.45 "Mój dom"
10.15 "Listy w butelce" cz.5 - film krajoznawczy
10.40 Poranek Muzyczny: Lato z Chopinem - W Żelazowej Woli gra Halina Czerny-Stefańska
11.30 Autonomia
12.00 "Wakacje na polską nutę" - program dla dzieci
12.30 "Piraci" - teleturniej dla młodych widzów
13.00 "Akademia Pana Kleksa" odc.2 - serial fabul. dla młodych widzów
14.15 "Tata, a Marcin powiedział..."
14.40 Sylwetki: "Marek Hłasko bez mitów"
15.10 Ojczyzna polszczyzna
15.30 Tele Rinn
15.55 Powitanie, program dnia
16.05 biografie: "Jalu Kurek" - film dokument. I. Szczepańskiego
17.00 Teleexpress
17.15 "Denver ostatni dinozaur" - serial animowany dla dzieci
17.40 Wspomnień czar: "Przez łyzy do szczęścia" - film archiw. prod. pol.
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Zagrajmy w kabaret
21.00 Wakacje, przygoda, miłość: "Zielona miłość" odc.3 - film fab. prod. pol.
22.25 Program na poniedziałek
22.35 Sportowy weekend
22.50 Górny, Otto
23.50 Blues Minus - Jonasz Kofta
0.40 "Poradnia pozamałżeńska" - program rozrywkowy K. Materny i W. Manna
1.00 Zakończenie programu

Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

USA

■ Przed trzema laty zmarł w Kalifornii prof. Gustaw Andrzej Mokrzycki -



wybitny specjalista w zakresie techniki lotniczej i astronautycznej.

Gustaw Mokrzycki urodził się 1 października 1894 we Lwowie. Studia inżynierskie odbył na Politechnice Lwowskiej 1911-1914 i 1919, a specjalizacyjne w zakresie lotnictwa w Ecole Supérieure d'Aéronautique w Paryżu 1920. Po wybuchu I wojny światowej zmobilizowany został do armii austriackiej. W latach 1916-1918 działał w polskiej konspiracji lotniczej. Oficer techniczny III Grupy Lotniczej w Lotnictwie Polskim 1918; dyrektor techniczny fabryki płatowców "Samolot" w Poznaniu i jednocześnie wykładowca aeronautyki na Uniwersytecie Poznańskim 1924-1935; kierownik Instytutu Badań Technicznych Lotnictwa w Warszawie 1929-1939; wykładowca przedmiotów lotniczych na Politechnice Warszawskiej 1936-1937; profesor nadzwyczajny i kierownik Katedry Budowy Płatowców i Mechaniki Lotu 1937-1939. Po wybuchu II wojny światowej ewakuowany do Francji, pracował w Studium Wojskowym w organizowanym Polskim Uniwersytecie za Granicą 1939-1940. Pracownik (z brytyjską rangą flight lieutenant) Biura Instrukcji i Tłumaczeń Centrum Wyszczolenia Lotnictwa Polskiego w Wlk. Brytanii 1940-1941; współorganizator i wykładowca Wydziału Lotniczego w Ecole Polytechnique przy Uniwersytecie Montrealskim 1942-1944. W 1944 wyemigrował do USA. Doradca naukowy w sprawach układów sterowania samolotów bombowych i transportowych oraz pocisków rakietowych w firmie Convair w San Diego 1944-1946; kierownik działu aerodynamiki Ryan Aeronautical Company

(m.in. jako pierwszy w USA uprościł rozwiązywanie problemów stateczności dynamicznej przez zastosowanie przekształcenia La Place'a) 1947-1951; dyrektor działu doświadczalnego USA Flight Test Centre w bazie lotniczej "Edwards" koło Los Angeles (m.in. inicjator automatycznego procesowania danych z pomiarów przekazywanych podczas lotu oraz zmodyfikował radykalnie instrumentację) 1951-1953; ekspert badawczy North American Aviation 1953-1960; ekspert badawczy Autonetics 1960-1962; doradca naukowy firmy Nortronics 1962; kontroler działu systemów orientacji przestrzennej Northrop Space Laboratories 1962-1964. Wynalazca metody (patent USA) polegającej na ograniczeniu stopnia ugięcia, powstających na skutek obciążeń aerodynamicznych, jak również powodowanych przez drgania. Po pomyślnych próbach na bombowcu naddźwiękowym B-70, metoda ta stosowana była na innych bombowcach, m.in.; B-52 oraz w wielu silnikach pomocniczych dla statków kosmicznych. Autor ponad 90 prac naukowych opublikowanych w różnych językach. Członek licznych stowarzyszeń naukowych m.in. Królewskiego Towarzystwa Naukowego w Londynie i Instytutu Wiedzy Lotniczej w Nowym Jorku.

■ W dniu 30 grudnia 1994 roku Ojciec Święty Jan Paweł II podniósł do godności biskupiej ks. prał. Jana Jantę z diecezji San Antonio w Teksasie. Jan Janta jest prawnikiem pierwszych polskich emigrantów, przybyłych do Teksasu ze Śląska. Uroczysta konsekracja naszego rodaka odbyła się w miejscowości Panna Maria, która jest najstarszą polską osadą w USA.

SZWAJCARIA

■ Polska Misja Katolicka w Szwajcarii oraz Fundacja Katolickiego Domu Polskiego, którego założycielem był O. Bocheński organizuje 30 września sympozjum poświęcone jego pamięci. Osoby, które znały Ojca Profesora proszone są o nadesłanie lub wygłoszenie na tym sympozjum wspomnień związanych z jego osobą. Sympozjum rozpocznie się w siedzibie Misji w Marly o godz. 10. Na zakończenie, o godz. 16, zostanie odprawiona w intencji O. Bocheńskiego Msza Św.. Zgłoszenia udziału należy nadesłać: Polska Misja Katolicka, 12, Chemin des Falaises, 1723 Marly/Fribourg, Suisse - tel/fax 037/464459.

WŁOCHY

■ W dniu 26 marca br. we franciszkańskim ośrodku wydawniczym Santa Severa

odbyła się inauguracja i poświęcenie pomnika ku czci św. Maksymiliana. Sugestywna ceremonia, poprzedzona Mszą św. koncelebrowaną pod przewodnictwem Andrzeja kardynała Deskura, miała miejsce na otwartym powietrzu, przy pomniku, pozwalając uczestnikom podziwiać podobiznę św. Maksymiliana, ujętą w heroicznym geście. "Pomnik nie może być jedynie ozdobą - powiedział w homilii abp Zenon Grocholewski, sekretarz Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej - winien on być nieustannym zaproszeniem do nawrócenia (...)" Autorką pomnika jest artystka Ann Baratto, rzymianka, która od wielu lat zajmuje się sztuką sakralną /RN/.

CZECHY

■ W dniu 29 kwietnia br., w sali polskiego hotelu "Piast" w Czeskim Cieszynie, obradował V Kongres Polaków w Republice Czeskiej. W obradach uczestniczyło 203 delegatów, wybranych na 29 sejmikach gminnych oraz wyłonionych przez 22 polskie stowarzyszenia mające udział w Kongresie Polaków.

POLSKA

■ W dniach 26 czerwca - 1 lipca br. w Łomży odbył się Turniej Polonii w tenisie stołowym. Organizatorami turnieju był Sportowy Klub Tenisa Stołowego i Stowarzyszenie "Wspólnota Polska"- Oddział w Łomży.

UKRAINA

■ W dniu 22 kwietnia br., w obecności przedstawicieli środowisk polskich z całej Ukrainy, konsula Andrzeja Bagdziuna i przedstawicieli Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", ks. biskup Jan Purwiński poświęcił i dokonał uroczystego otwarcia siedziby Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie oraz Domu Polskiego w Kijowie. Siedziba Federacji Organizacji Polskich mieści się w zabytkowej części miasta przy ul. Saksagańskiego 99, m.4. Bogato przedstawia się program Domu Polskiego - miejsca spotkań Klubów: Seniora, Młodzieżowego, Książki i Prasy oraz Katolickiego Klubu Dyskusyjnego. W Domu Polskim będzie działał punkt "Biznes-Kontakt"/Biuletyn WP/.

■ Działająca we Lwowie organizacja "Memoria" podjęła decyzję zbudowania nowej kaplicy Łyczakowskiej, zburzonej w 1959 roku. Kaplica stanie dokładnie w tym samym miejscu, co dawna i będzie jej wierną kopią architektoniczną. Wzniosła inicjatywa odrestaurowania kaplicy ma charakter ekumeniczny. Pieniądze na nową kaplicę zbiorą chrześcijanie różnych wyznań, m.in. z kościoła św. Antoniego, z cerkwi św. Andrzeja i z cerkwi Przemienienia Pańskiego.

ZE ŚWIATA



■ Jan Paweł II złożył wizytę na Słowacji. 75% Słowaków to katolicy. Ojciec Św. wezwał m.in. do "Nowej Ewangelizacji" kraju i większego zaangażowania się katolików w życie społeczno-polityczne.

■ W Cannes odbyło się spotkanie Rady Europy. Omawiano m.in. problemy monety europejskiej, wojny na Bałkanach oraz przyjęto tzw. "Białą księgę", która precyzuje podstawowe warunki otrzymania członkostwa w Unii, jednak bez precyzowania jakichkolwiek terminów.

■ Rosyjska Duma odrzuciła wniosek o votum nieufności wobec rządu W. Czernomyrdina. Premier musiał jednak usunąć wcześniej ze swego gabinetu 4 ministrów, odpowiedzialnych za wydarzenia w Budinnowsku, reprezentujących tzw. "partię wojny". W Czeczenii trwają pierwsze negocjacje i zawieszenie broni. Być może desperacki akt terrorystyczny okaże się przełomem dla walk w Czeczenii.

■ Z wizytą w Moskwie przebywał premier Chin Li Peng. Obydwie strony podpisały szereg umów o współpracy. O tworzącej się osi - Moskwa-Pekin, świadczy wypowiedź premiera Czernomyrdina, który oświadczył, że Rosja i ChRL rozwiążą swoje problemy bez udziału państw trzecich.

■ Głosami socjalistów i liberalów, posiadających większość mandatów, parlament węgierski wybrał prezydentem kraju Árpada Gonczą.

■ W czasie szczytu państw afrykańskich w Addis Abebie doszło do zamachu na prezydenta Egiptu H. Mubarakę. Życie prezydentowi uratowała kamizelka kuloodporna i pancerny samochód.

■ 50-lecie istnienia obchodziła ONZ. Do organizacji należy 185 państw (ale np. bez Watykanu czy Szwajcarii). Nieskuteczność ONZ jest często obiektem krytyki wielu polityków. Budżet roczny organizacji wynosi ponad miliard \$.

■ Niemcy wysłał swoich żołnierzy z misją pokojową poza granice kraju. Do Bośni ma zostać skierowanych 1500 żołnierzy Bundeswehry (w tym 600 sanitariuszy). Przeciw obecności Niemców w siłach pokojowych protestują przywódcy bośniackich Serbów.

■ Na Krymie doszło do starć ludności tatarskiej z milicjantami. W czasie zamieszek 2 osoby zginęły.

■ Największy w Europie meczet otwarto w Wiecznym Mieście. Budowę w Rzymie sfinansowała głównie Arabia Saudyjska. Islam jest obecnie już drugą, pod względem ilości wyznawców, religią Włoch.

KTO ZOSTANIE PREZYDENTEM?

Wcale nie musi zostać ten najlepszy, zwłaszcza, że konia z rzędem temu, kto wskazuje tego najlepszego. Niestety, spustoszenie w życiu politycznym, poczynione przez elity peerelowskie wspólnie z częścią elit postsolidarnościowych (nieważne czy stało się to na skutek działań świadomych, czy mieliśmy do czynienia z sojuszem ukartowanym z góry, czy nastąpił całkiem przypadkowy sojusz wspólnych interesów, ważne w polityce są fakty, te zaś mówią całą prawdę: zniszczone zostały autorytety, zagubiona została busola moralna w polityce itp.), a więc spustoszenie w życiu politycznym Kraju jest na tyle głębokie, że dziś trudno wskazać męża stanu, który mógłby stać się politykiem opatrnościowym. Dziś toczy się gra o zwycięstwo "mniejszego zła".

Do II tury wyborów prezydenckich przejdzie Aleksander Kwaśniewski. Ma pewny, stały elektorat, którego trzon stanowią wszyscy ci, którzy w sposób materialny bądź uczuciowy (nazwijmy to tak delikatnie) mają poczucie więzi z PRL. Są to byli funkcjonariusze partii, milicji, administracji państwowej i najczęściej całe ich rodziny. Są to także ludzie starsi, dla których liczy się wyłącznie to, czy starczy im do pierwszego. Za komunistów żyło im się ciężko, cierpieli na brak wolności, nie wszyscy czerpali korzyści z systemu kłamstwa, ale dziś mając przed sobą jedynie perspektywę problematycznego przeżycia, w dosłownym tego słowa znaczeniu, wspominają PRL z nostalgią. Była obca, rządono w niej batem i według rozkazów Moskwy, ale ludziom starym i emerytom gwarantowała minimum pozwalające na przeżycie. Oni będą głosować na Kwaśniewskiego, który co prawda nie poprawił losu biednych po wygranych przez postkomunistów wyborów w 1993, ale jako polityk lewicy ma miłe iluzje. W iluzje wierzy się zawsze wtedy, gdy nie potrafi się spojrzeć prawdzie w oczy. Do tego grona zaliczyć można również pewną grupę ludzi młodych, nie znających ani historii Polski, ani historii Europy. Będą głosować na Kwaśniewskiego tylko dlatego, że jest to polityk młodo wyglądający. I tak oto mamy elektorat, który da kandydatowi komunistów ok. 20% głosów. To wystarczy aby wygrać I turę, ale to za mało, aby zostać prezydentem III Rzeczypospolitej.

Kto ma szansę zmierzyć się z komunistą w II turze wyborów? Wchodzą w grę dwaj politycy solidarnościowej proveniencji: Lech Wałęsa i Leszek Kuś. Byłego przewodniczącego "Solidarności" i byłego doradcę przewodniczącego dzieli dziś wszystko. Jeśli nie są osobieści skłóceni, jeśli nigdy nawet nie doszło między nimi do sporów, choćby takich, jakie poróżniły Wałęsę z Michnikiem, czy J. Kaczyńskim, to jednak różnice programowe i przede wszystkim różnice w potencjalnym elektoracie jednego i

drugiego sprawiają, że stoją oni po obu stronach barykady. Kto z nich ma więcej szans na zajęcie drugiego miejsca? Który z nich zdobędzie te 15% głosów, gwarantujące start do II tury wyborów? Odpowiedzi na te pytania należy poszukać w postawie innych kandydatów solidarnościowych. Gdy Wałęsa może liczyć na wsparcie prawicy, to Kuś ma szansę pozyskać lewicę. Jeśli Wałęsę wesprą tacy politycy jak Strzembosz, Religa, Gronkiewicz-Waltz, Olechowski, to wybory ma szansę wygrać. Podobne szanse mieć będzie Kuś, gdy znajdzie sojuszników u takich polityków jak Rzecznik Praw Obywatelskich Zieliński. W I turze obaj kandydaci mogą jednak liczyć jedynie na swój elektorat. Jest to elektorat mało precyzyjny. Jacka Kuronia wesprze lewica solidarnościowa, mająca za sobą silne lobby prasowe. Wałęsę zaś część prawicy, spora grupa związana z Kościołem, być może wojsko. Jeden z nich zajmie drugie miejsce w I turze. Chyba, że przeskodzi im ten trzeci, albo ta trzecia czyli p. Gronkiewicz-Waltz, czego Polsce życzę najgoręcej. Do tego potrzebna byłaby jednak dobra wola prezydenta Wałęsy, który musiałby zrezygnować z kandydowania. Raczej nie zrezygnuje.

A więc po I turze mamy na drugim miejscu Wałęsę lub Kuronia. Kto zostanie prezydentem? Kto wygra z kandydatem komunistów? Odpowiedź wydaje się oczywista, jeśli w polityce cokolwiek jest oczywiste i łatwe do przewidzenia. W II turze wyborów Kwaśniewski może liczyć na swój wierny elektorat, nazwijmy go w skrócie elektoratem PRL-bis. Otrzyma znowu 20% głosów. Dla bezpieczeństwa dodajmy 5%. Razem otrzymujemy jedną czwartą głosów. Kto będzie głosował na kontrkandydata Kwaśniewskiego? Otóż można założyć, że głosować będą wszyscy ci, którzy w poprzedniej turze nie głosowali na lidera SLD. Na Wałęsę głosować będą również zwolennicy innych kandydatów. Może nie wszyscy, ale większość. Zadziała tu prawo mniejszego zła. Jeśli do I tury przejdzie Kuś, będą na niego głosować nawet ci, którzy dziś uważają, że prezentując swoją opcję, jest ich przeciwnikiem. Ale porównując Jacka Kuronia z Aleksandrem Kwaśniewskim, nie trzeba udowadniać, że bardziej czerwonon jest ten ostatni. I tak oto mniejsze zło, przyniesie sukces Kuroniowi albo... Lechowi Wałęsie.

Wszystkie te rachuby wezmą w łeb wówczas, gdy naród zachowa się tak jak zachować się nie powinien. Obojętność wyborcza, przed którą przestrzega Prymas Polski, może przynieść to najgorsze. Zwycięstwo Kwaśniewskiego i jego wiernej armii pogrobowców PRL-u.

Jerzy KLECHTA

WIZYTA KS. ABP HENRYKA MUSZYŃSKIEGO WE FRANCJI

W dniach od 4 do 6 czerwca, na zaproszenie ks. Romana Waszkiewicza, duszpasterza polskiego w regionie Mulhouse, przebywał we Francji Arcybiskup Henryk Muszyński, Metropolita Gnieźnieński, wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

W uroczystość Zesłania Ducha Świętego, w kościele Sainte Thérèse w Mulhouse, gdzie odprawiane są polskie Msze święte, ks. Arcybiskup udzielił sakramentu Bierzmowania 24 osobowej grupie młodzieży, która przez kilka miesięcy przygotowywała się do otrzymania sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej pod kierunkiem duszpasterzy: ks. J. Ciechomskiego, ks. J. Styły oraz ks. R. Waszkiewicza. Metropolita Gnieźnieński został uroczysto powitany przez przedstawicieli rady duszpasterskiej, młodzież i miejscowego proboszcza.

Mszę św. koncelebrowało 12 kapłanów, wśród nich ks. kanonik Bronisław Bieszczad, długoletni duszpasterz w Mulhouse, obchodzący w tym roku piękny jubileusz 60-lecia kapłaństwa. W homilii, wygłoszonej w części także w języku francuskim, ks. Arcybiskup zachęcił młodzież do odważnego dawania świadectwa o Chrystusie. Sakramentalne namaszczenie Duchem Świętym otrzymali: Dominik Babiarz, Louise Barys, Vanessa Bąk, Auréa Bonifacio, Nicolas Chmiel, Chantal i Salome Droszewski, Christophe Ehret, Adrian i Krystian Jurczyk, Marcin i Tomasz Jurczyk, Marcin Krawczyk, Dominik Maciąg, Julia Maksymczuk, Nelly i Olivier Ossywa,

Marcin Preisler, Łukasz Srogosz, Katarzyna Szulecka, Tomasz Trubaluk, Laure i Philippe Wieliczko oraz Isabelle Zawierta.

Liturgia ubogacona komentarzem, jak również piękną animacją muzyczną, przygotowaną przez Chór im. Wacława z Szamotuł, z wykonaniem dostojnego



"Gaude Mater Polonia", jak również "Ave Verum" W. A. Mozarta oraz utworami na skrzypce, była prawdziwą radością serc.

Po Mszy św. rodzice bierzmowanych przygotowali w sali przy kościele przyjacielski poczęstunek, który był okazją do osobistych rozmów z ks. Arcybiskupem.

Wieczorem na wspólnej kolacji z Metropolitą Gnieźnieńskim, spotkali się członkowie rady duszpasterskiej.

W poniedziałek 5 czerwca, święto Maryi-Matki Kościoła, Ks. abp Henryk Muszyński przewodniczył dorocznej pielgrzymce polskiej do sanktuarium

Matki Bożej w Thierenbach.

Bazylikę wypełnili Polacy, przybyli z Alzacji i sąsiednich regionów, a także z Niemiec i Szwajcarii. Uroczystą Mszę św. pod przewodnictwem ks. Arcybiskupa koncelebrowało ponad 20 kapłanów. Mimo porannego deszczu, procesja eucharystyczna odbyła się w promieniach słońca. Pielgrzymi zostali na przyjacielskim pikniku. Zakończeniem tego dnia modlitwy było nabożeństwo maryjne, w czasie którego ks. Arcybiskup wygłosił konferencję o św. Wojciechu. Na zakończenie dnia ks. Arcybiskup odwiedził ks. kan. Dominika Ziółkowskiego w Pulversheim, z którym łączy go wspólne pochodzenie - z diecezji pelplińskiej.

We wtorek 6 czerwca ks. Arcybiskup odwiedził parafię Ungersheim, gdzie proboszczem jest ks. Andrzej Michałowski z diec. włocławskiej, a następnie przybył do Strasbourga. Razem z miejscowym duszpasterzem - ks. St. Kupczakiem, złożył wizytę w Konsulacie RP oraz w Delegaturze Polskiej przy Radzie Europy i Parlamencie Europejskim. Odwiedził także arcybiskupa Charlesa Branda, ordynariusza diecezji, a wieczorem ks. prałata Celestino Migliore, stałego wysłannika Stolicy Apostolskiej przy Radzie Europy.

Po zakończeniu pobytu we Francji ks. Arcybiskup udał się na sesję poświęconą św. Wojciechowi w diec. Aachen, w Niemczech.

Ks. Roman WASZKIEWICZ



EWA DRELICH

1 czerwca 1995 w kościele polskim w Paryżu odbył się pogrzeb ś.p. Ewy Drellich, zmarłej 27 maja w Chatillon-Coligny (Loiret).

Mszę św. odprawił i homilię wygłosił ks. kan. Antoni Myjak. Wśród obecnych podczas uroczystości pogrzebowej byli: p. Robert Szczerba - prezes PZK Okręg Paryski, zarządy i członkinie Towarzystw oraz liczni parafianie i przyjaciele ś.p. Ewy Drellich.

Ewa Drellich od roku 1973 była prezeską Arcybractwa Najświętszego Sakramentu, zjednywała dla niego liczne uczestniczki, odznaczała się wielkim nabożeństwem do Serca Pana Jezusa. Zawsze służyła pomocą przy urządzaniu spotkań Towarzystwa. Jej staraniem, co roku odbywała się akademie ku czci Chrystusa Króla w sali parafialnej.

Gdy przeszła na emeryturę, zamieszkała na wsi w departamencie Loiret, w Chatillon-Coligny, mówiła, że powietrze na wsi lepiej sprzyja jej zdrowiu. Co miesiąc



przyjeżdżała na kilka dni do Paryża, celem przygotowania miesięcznego zebrania Arcybractwa.

Tęskniła za Ojczyzną i rodziną, dlatego wyjeżdżała co pewien czas do Polski w rodzinne strony. Podczas pobytu w Polsce dowiedziała się, że w pewnym kościółku nie ma monstancji i złożyła na ten cel ofiarę. Gdy wróciła do Paryża opowiadała nam z radością o tym wydarzeniu. Wiele dobrych uczynków spełniała prezeska Ewa Drellich, o czym tylko Bóg wie i w swym Miłosierdziu jej to wynagrodzi.

Podczas Mszy św. żałobnej jej trumna otoczona była pięknymi kwiatami, złożonymi przez Towarzystwa i licznych przyjaciół. Pożegnalną pieśń "W mogile ciemnej" zaśpiewał p. Antoni Żukowski. Następnie trumna została przewieziona na paryski cmentarz w Thiais do grobowca na polskiej działce.

Będziemy pamiętać o ś.p. Ewie Drellich w naszych modlitwach, a Ty Dobry Jezu, nasz Panie, daj Jej wieczne odpoczywanie.

N.N.

MŁODZI ARTYŚCI Z KRAKOWA NA ULICACH DIJON

VI Międzynarodowy Festiwal Sztuki "Na ulicach Dijon" został zakończony. 300 artystów z Francji, krajów Unii Europejskiej, a także po raz pierwszy z Polski (Kraków) i Czech (Praga) złożyło swoje dzieła w siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej.

Ten piękny gotycki budynek, znajdujący się w samym sercu starego Dijon, wypełniły prace o różnych technikach i dowolnych tematach. Obok obrazów olejnych znalazły się delikatne pastele, jak też zwiewne w swej linii grafiki. Obok realizmu, czy wręcz fotograficznego oddania rzeczywistości, dużo było malarstwa figuratywnego, poważnego, lub też przypominającego technikę impresjonistyczną.

Kolejną formą wypowiedzi była rzeźba. I znów różny materiał, tematy i sposoby wyrażania myśli, wyobrażeń i spostrzeżeń. Mamy więc kamień, drewno i metal. Powstały rzeźby, w których każda linia dłuta była prowadzona klasycznym ruchem, i w których bez wahania odkrywamy zawarte treści. Były też rzeźby pełne abstrakcji, fantastyki, wprowadzające nas w świat wyobraźni i ekspresjonistycznych wyznań autora.

To całe artystyczne bogactwo zostało już ocenione przez jury, któremu w tym roku przewodniczył malarz światowej sławy pan Valadié. Ale o zwycięzcach tegorocznego festiwalu i o jego celu za chwilę.

W tym momencie pragnę przedstawić tych, którzy po raz pierwszy reprezentowali Polskę. Było ich pięcioro, wszyscy są studentami Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, tej samej, w której - między innymi - nieomal wiek temu "profesorował" Jan Matejko i odkrywał swoje artystyczne talenty Stanisław Wyspiański. Reprezentowali więc tę słynną uczelnię: Krystyna Nalepa - studentka wydziału grafiki, Rafał Pacześniak - wydział malarstwa, Alicja Pajak - architektura wnętrz,



Grupa polskich artystów w Dijon.
Pierwsza od lewej - K. Nalepa; drugi od prawej - M. Zapora

Agnieszka Tatka - formy przemysłowe i Mirosław Zapora - wydział rzeźby.

Dzięki zaproszeniu prezydenta Rady Regionalnej Burgundii - Jean-François Bazin i przychyłnej reakcji ze strony prorektora krakowskiej ASP - prof. Zbigniewa Łagockiego, mogli oni uczestniczyć w tej artystycznej przygodzie. Tak więc młodzi adepci sztuki z Krakowa, tak jak i pozostali uczestnicy festiwalu, 15 czerwca o godz. 8 rano wylosowali swoje miejsca "pracy" w centrum starego Dijon, by przez trzy dni tworzyć, na oczach ciągle zmieniającej się publiczności. Z jednej strony bardzo szybko wtopili się w krajobraz starego miasta, z drugiej, wyróżniali się wśród przechodniów, którzy aktywnie uczestniczyli w tym spektaklu, rozmawiając z artystami i komentując ich powstające

prace. Być może stawali się, zupełnie nieświadomie ich inspiratorami. Przez trzy dni stare miasto Dijon żyło sztuką, często jakaś ulica, plac, dom, czy choćby tylko ich fragment, albo po prostu oglądana codzienność stawały się tematem malowanych, rysowanych, lub rzeźbionych dzieł.

Nie narzucano przybyłym artystom konkretnych treści, ale też organizatorzy nie ukrywali, iż szczególnie interesuje ich sposób widzenia miasta i tętniącego w nim życia. W momencie pisania tego tekstu znane są już decyzje jury, a wszystkie prace wystawione są do oglądu publiczności, która również ma prawo wybierać swojego zwycięzcę na drodze głosowania. 60 najlepszych prac zostanie, zgodnie z tradycją festiwalu, wystawionych na licytację, a dochód uzyskany ze sprzedaży, przeznaczony będzie na cele dobroczynne. W tym roku dla organizacji "Perce-Neige", założonej przez Lino i Odette Ventura, mającej na celu niesienie pomocy dzieciom upośledzonym i organizacji Franc-Comtoise - na rzecz pomocy głuchoniemym.

Wspaniały pomysł, doskonała organizacja, humanistyczny cel i znakomity w tym udział krakowskich studentów. Wprowadzili oni swymi pracami pewną "inność" przekazu artystycznego, co zostało odebrane z ogromną aprobatą zarówno przez publiczność jak i tegoroczne jury. I tak Katarzyna Nalepa otrzymała pierwszą nagrodę wśród artystów obcokrajowców za swoją pastelową kompozycję zatytułowaną "Cztery atmosfery", pozostali uplasowali się na czwartym i piątym miejscu, a następni na ósmym i dwunastym. Ponadto wymieniona Katarzyna Nalepa uzyskała również czwartą nagrodę w konkursie ogólnym. Serdeczne gratulacje!

Opr. Anna NAWROCKA

MŁODZI POLSCY ARTYŚCI W LYONIE

8 czerwca w gościnnych salach lyońskiego Muzeum Tkanin mieliśmy okazję podziwiać młodych artystów z Łodzi i z Krakowa. Impreza, łącząca wernisaż i koncert, odbyła się ze wspólnej inicjatywy Konsulatu Generalnego RP w Lyonie oraz Izby Handlowo-Przemysłowej. Eksponowano obrazy i rzeźby Katarzyny Nalepy i Bogumiła Płatka - oboje stojący na początku artystycznej kariery, ale już sporo wystawiający w kraju i za granicą. Polską muzykę grała tego wieczoru pianistka Justyna Galant, mezzosopranem śpiewała Agnieszka Makówka. Obie pochodzą z Łodzi a ich występ (bardzo udany!) w Lyonie jest jednym z przejawów współpracy, jaką oba miasta nawiązały przed kilku laty, a która dzisiaj owocuje stosunkami prawdziwie partnerskimi i coraz bardziej widoczną obecnością Polski między Rodanem a Saoną. Ta obecność, podobne temu wieczory, sprzyjają tworzeniu nowego, prawdziwszego i korzystniejszego obrazu dzisiejszej Polski.

opr. i foto. J. PIETRZAK-THEBAULT



III ŚWIATOWE FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH TARNÓW 6-11 VI 1995



Tarnów stał się stolicą świata mediów polonijnych. Organizacja zjazdu była znakomita! Biuro Prasowe funkcjonowało od 6 VI w hotelu "Tarnovia". Sponsorem Forum byli: Fabryka Opon z Dębicy - (sponsor główny), hotel "Tarnovia", Browar w Okocimiu, "Café-Mag" (palarnia kawy) w Bochni i Senat RP.

7 VI przemowę powitalną wygłosił wojewoda tarnowski Z. Woda. Przedstawiciel Biura Prasowego Rządu, mówił o sieci informatycznej "Internet". W systemie tym figurują m.in. "Monitor Polski", Dziennik Ustaw i 7 zgłoszonych projektów Konstytucji. W swoim wystąpieniu M. Nawrot (z MSZ) mówił o kierunkach polskiej polityki zagranicznej: - dążeniu do integracji w UE i NATO; - staraniach o dobre stosunki z sąsiadami; - o jednolitej polityce państwa wobec mniejszości polskich na Zachodzie i na Wschodzie. Podczas oficjalnego otwarcia Forum Z. Podkański, wiceminister kultury, powiedział: "Własna kultura daje narodom siłę duchową, każde posługiwać się językiem ojczystym, szanować rodzime zwyczaje. Kultura polska jest barwna, wielokierunkowa, jest skarbnicą narodową, którą możemy prezentować na każdym kontynencie i w każdym kraju, z nadzieją, że będzie trwać wiecznie". Z kolei prof. A. Stelmachowski, prezes "Wspólnoty

Polskiej", mówił o roli dziennikarza polonijnego. Mówiąc o "inwestycjach" "Wspólnoty" na Wschodzie, prezes wymienił: otwarcie Konsulatu w Grodnie i otwarcie szkół polskich. Jednak trzeba tu wspomnieć, że dziennikarze, przybyli znad Willi, z Kijowa, Białorusi gremialnie skarżyli się na brak polskiej prasy z kraju i na brak odpowiedzi na listy wysyłane do "Wspólnoty Polskiej"! Również na nieżyczliwe traktowanie, przez polskie przedstawicielstwa, Polaków zamieszkających na terenach wschodnich.

8 VI uczestnicy zjazdu spędzili w Krakowie, gdzie wysłuchano prelekcji prof. Babińskiego "Rola mediów w promocji Polski i tworzeniu trwałych związków pomiędzy krajem a środowiskami Polonii". Dyskusja, jaka wywiązała się po wystąpieniu była b. gorącą i dotyczyła szalenie zróżnicowanych problemów ("Dobra prasa polonijna zależy od stopnia zorganizowania Polonii; może bez szkody być dwujęzyczna; w Niemczech Ambasada Polska nie ma żadnej polityki wobec Polonii, dialog nie istnieje, a Instytut Polski w Dusseldorfie jest zamknięty dla Polaków; jeżeli nie będzie dialogu między Polonią a krajem, proces wynarodowienia nastąpi nieuchronnie; Polska zalewana jest brukową kulturą amerykańską; prasa docierająca do

Polonii ma prze-ważnie charakter brukowy, następuje więc dewaluacja prawdziwych wartości w psychice czytelnika; rola prasy polonijnej polegać winna na pokazywaniu czynników ujemnych danego środowiska i "oczyszczaniu" psychiki czytelnika; Forum Mediów Polonijnych winno stać się "grupą nacisku" na polityków w kraju. W Polsce panuje kryzys inteligencji - nie prowadzi ona dialogu ze społeczeństwem; społeczeństwo polskie jest informowane o losach Polonii w sposób przypadkowy i szczątkowy; Polacy na Kresach są u siebie, a mimo to polityka wschodnia Polski jest sprzeczna z jej racją stanu i przyczynia się do zniszczenia polskich grup; tylko 20% polskich dzieci uczy się w szkołach polskojęzycznych, zakazane są podręczniki polskie, Uniwersytet Polski w Wilnie nie został dotąd uznany i jest prześladowany; na Zachodzie i w USA dochodzi natomiast do tzw. "szoku emigracyjnego i "degradacji społecznej" polskiej inteligencji za granicą.

III Forum zakończyło obrady 10 VI. Następne odbędzie się od 12-16 VI 1996.

Opr. Jadwiga DĄBROWSKA

ZJAZD BRACTW RÓŻAŃCOWYCH

Związkowy Zjazd Formacyjny Bractw Różańcowych we Francji odbył się 6 czerwca w Lens. Uczestniczyły w nim 64 delegatki, reprezentujące 22 Bractwa.

O godz. 10.00 w kościele Millennium została odprawiona Msza św. o błogosławieństwo Boże dla Związku i w intencji zmarłych Członkiń. Mszy św. przewodniczył ks. J. Guzikowski sekretarz Polskiego Zjednoczenia Katolickiego. W koncelebrze uczestniczyli: dyrektor Związku - ks. K. Kuczaj, ks. B. Brzyś - sekretarz P.M.K. w Paryżu, ks. E. Szymeczko - redaktor "Niepokalanej", ks. J. Bojda - kapelan Kongresu Polonii Francuskiej, ks. St. Zyglewicz, ks. A. Skomorowski, ks. J. Osiński - asystenci Okręgów, ks. J. Wachała - dyrektor Związku Krucjaty Eucharystycznej, ks. J. Pajak - dyrektor Związku Mężów Katolickich, ks. M. Stępkowicz - dyrektor Młodzieży, ks. J. Przybycki - dyrektor Związku Polek, ks. prał. R. Ankiński i ks. Wł. Wasiluk.

Ks. B. Brzyś wygłosił homilię, po czym delegatki odnowiły swoje przyrzeczenia.

Dalszy ciąg spotkania odbył się w sali parafialnej. Prezeska Związku Alina Jankowska otworzyła Zjazd pieśnią "Zawitaj Królowo Różańca", po czym przywitała przybyłych księży i gości: p. B. Natanka - prezesa Kongresu Polonii Francuskiej i Krucjaty Eucharystycznej, p. Wł. Borgusa - prezesa Związku Mężów Katolickich, p. Karasińską - przewodniczącą harcerstwa, p. Gwiazdowską - Honorową Prezeskę i wszystkie Delegatki.

Następnie ks. J. Bojda wygłosił konferencję na temat książki Jana Pawła II "Przekroczyć próg nadziei". Z kolei sprawozdania złożyły: sekretarka Związku W. Konieczna, skarbniczka J. Małecka oraz prezeska Związku A. Jankowska i prezeski okręgowe.

Drugą konferencję na temat "Kobieta pierwszą zwiastunką wiary", wygłosił ks. K. Kuczaj.

Wanda KONIECZNA - Sekretarka Związku.

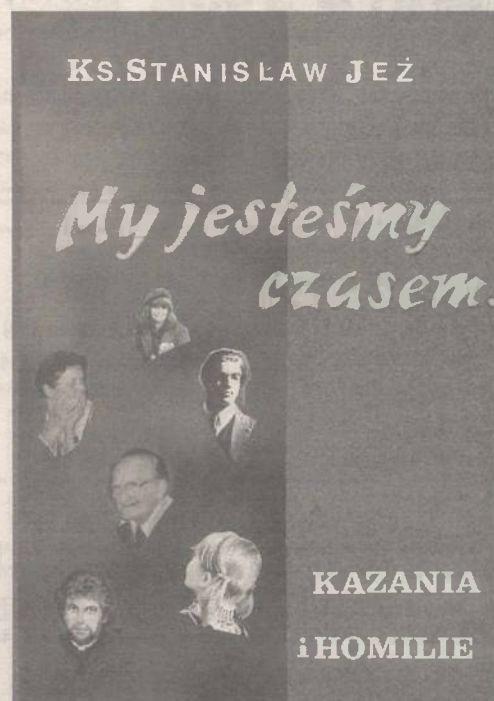
"MY JESTEŚMY CZASEM..."

Z prawdziwą przyjemnością informujemy Państwa o ukazaniu się właśnie książkowego wydania wyboru kazań i homilii Ks. prał. Stanisława Jeża, zatytułowanego "My jesteśmy czasem..."

Tytuł ten, będący przywołaniem genialnej w swej prostocie myśli św. Augustyna, wskazuje na nowo jedyną drogę, która jest warunkiem zachowania wewnętrznej równowagi wobec chaosu współczesnego świata - "Nie mówmy, że czasy są złe, my jesteśmy czasem. Będziemy dobrzy, a czas będzie dobry". Lektura książki zmusza do głębokiej refleksji, zachęca do dyskusji.

Prezentowaną książkę można nabyć w Polskiej

Misji Katolickiej w Paryżu - 263 bis, rue St Honore - w cenie 25 FF lub zamawiając przesłanie jej pocztą w Misji (do ceny należy wówczas doliczyć 17 FF na opłatę pocztową).



Tel.: (1) 45.23.14.14.

46, rue Lafayette

75009 Paris

LIGNES
RÉGULIÈRES
INTERNATIONALES
D'AUTOCARS

 **intercars**

31 LICENCJONOWANYCH LINII AUTOKAROWYCH
W TYM 3 DO POLSKI:

TULUZA - MARSYLIA - POLSKA

LYON - STRASBURG - POLSKA

PARYŻ - NANCY - POLSKA

Z MOŻLIWOŚCIĄ DOJAZDU DO:

ŁÓDZI	GDAŃSKA	TARNOWA	OLSZTYNA
WARSZAWY	OPOLA	RZESZOWA	BIAŁEGOSTOKU
WROCŁAWIA	GLIWIC	LUBLINA	
POZNANIA	KATOWIC	KALISZA	
BYDGOSZCZY	KRAKOWA	TORUNIA	

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR:

PARYŻ - T.45.23.14.14 ST JEAN-DE-LUZ - T.59.51.06.40

MULHOUSE - T.89.66.31.13. LYON - T.78.65.08.08.

GRENOBLE - T.76.46.19.77. BORDEAUX - T.56.91.71.46.

TOULOUSE - T.61.63.07.31. NIMES - T.66.29.84.22.

MARSEILLE - T.91.50.08.66. NICE - T.93.80.08.70.

VARSOVIE - T.(2)625.53.54 CRACOVIE - T.(12)22.73.48.

REGULARNE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI
PROONUJE LICENCJONOWANA FIRMA

KAROLINA Becker

TEL. (1) 60. 66. 21. 95.

PONIEDZIAŁKI; CZWARTKI - GODZ. 10.00: SZCZECIN, GDAŃSK, TCZEW

PONIEDZIAŁKI; CZWARTKI - GODZ. 10.00: WROCŁAW, KRAKÓW, RZESZÓW

GWARANTUJEMY: DUŻY KOMFORT, SOLIDNOŚĆ, NIEWYGÓROWANE CENY

— od 1979 roku —

*** W A N O U C H K A ***

RESTAURACJA POLSKA

Sélectionné par le guide Gault/Millau

28, rue la Vieuville

otwarta we wszystkie wieczory od 19.30

(róg z ulicą Trois Frères)

w niedziele na obiady (od 12.30)

75018 Paris

zamknięte w środy

Metro: Abbesses

tel. 42.57.36.15.

DO LOURDES I FATIMY !

* Domaine Saint Martin, 30210 Vallguieres - ZAPRASZA - pielgrzymki na noclegi. Tylko 8 km. od Pont du Gard; 25 km. od Avignon. T.(66)37.05.11.

GABINET DENTYSTYCZNY

* CHIRURG DENTYSTA (mówiący po polsku) - T.46.47.47.00 (Paris XVI)

*** TELEKOMUNIKACJA**

PROONUJEMY KORZYSTANIE Z NAJWIĘKSZEJ I NAJTAŃSZEJ

na świecie, amerykańskiej sieci telefonicznej - przy

połączeniach międzynarodowych. OSZCZĘDNOŚĆ średnio:

od 20% do 60% ! - D.F.P. 274, Av. du Mar. Juin, 92100 Boulogne,

TEL.: 48.05.35.36.; FAX: 41.10.89.60.

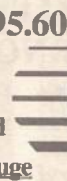
TEL. 42.80.95.60.

FRANCJA ↔ POLSKA

PARYŻ

M^o: Gare du Nord

93, rue de Maubeuge

 **BAUDART**
VOYAGES

**Z 4 MIAST FRANCJI:
PARYŻA - LENS - BILLY - LILLE
DO 38 MIAST POLSKI!!!**

- Poznań - Zielona Góra - Konin

- Łódź - **WARSZAWA**

* * *

- **WARSZAWA** - EXPRESS

* * *

- Wrocław - Opole - Gliwice - Katowice - **KRAKÓW**

- Tarnów - Dębica - **RZESZÓW**

* * *

- Szczecin - Koszalin - Słupsk - Gdynia - **GDAŃSK**

* * *

- Kalisz - Piotrków Trybunalski - Radom - St. Wola

- Mielec - Kolbuszowa - Puławy - Lublin - **ZAMOŚĆ**

- Jarosław - Przemyśl i inne

* * *

**WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE OFERUJE
NASZE BIURO W PARYŻU, A TAKŻE:**

BILLY MONTIGNY tel.21.20.22.75,

LILLE tel.20.92.05.05

LEGALNE, REGULARNE POŁĄCZENIE AUTOKAROWE
DO POLSKI PROONUJE

DREAM-BUS Tel/Fax 47.39.58.09

WYJAZDY Z PARYŻA I VALENCIENNES
w każdy WTOREK, CZWARTEK, SOBOTĘ

Legnica

Wrocław

Opole

Kielce

Częstochowa

Jędrzejów

Ostrowiec Św.

Opatów

Sandomierz

Tarnobrzeg

Stalowa Wola

Rzeszów

Przeworsk

Łańcut

Jarosław

Przemyśl

ZAPISY DO SZKOŁY POLSKIEJ NA ROK SZKOLNY 1995/96

SZKOŁA POLSKA

15, rue Lamandé, 75017 Paris (M^o Rome)

PRZYJMUJE DZIECI POLSKIE

- na naukę do szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego

- każde dziecko może zrealizować swój obowiązek szkolny

- zajęcia są prowadzone w ŚRODY I SOBOTY

SZKOŁA jest placówką Ministerstwa Edukacji Narodowej, wystawiającą
Identyczne jak w Polsce ŚWIADECTWA, umożliwiające kontynuację
nauki w Kraju. Nauczanie kończy się MATURĄ.

PODANIA O PRZYJĘCIE DZIECI DO SZKOŁY NALEŻY NADSYŁAĆ DO:

- Szkoły Polskiej, 15 rue Lamandé, 75017 Paris
- Consulat Général de Pologne, 1-5, rue de Talleyrand, 75007 Paris
- Association "Ecole Polonaise de Paris, B.P.. 244, 78108 St Germain en
Laye. Cedex

PODZIĘKOWANIE ZA UDZIAŁ W POGRZEBIE

Składam serdeczne podziękowania o. Krzysztofowi Szymeckiemu,
o. Władysławowi Zającowi, ks. Tadeuszowi Nowikowi, panu mec.
Bolesławowi Szpiędo wraz z małżonką, rodakom z Clermont-Ferrand,
Les Ancizes-Compantry, Montluçon, Vichy, Paryża, za liczny udział w
pogrzebie mojego drogiego męża śp. EDWARDA DOROSZKO, którego
pogrzeb odbył się 1 czerwca 1995 r. w AUBIERE.
Składam również wyrazy wdzięczności za okazanie mi serdecznego
współczucia w mojej głębokiej żałobie.

Lidia DOROSZKO

DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!



2, RUE DE MONDOVI

75001 PARIS - M° CONCORDE

Tel. 40.20.00.80

LICENCJONOWANE LINIE
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI

**UWAGA!! z: PARYŻA, LENS, DOUAI, VALENCIENNES,
REIMS, METZ, FREYMING-MERLEBACH
EKSPRESOWE WYJAZDY DO:**

GDAŃSKA, WARSZAWY, RZESZOWA, POZNANIA
KRAKOWA I... 40 INNYCH MIAST POLSKI
WYJAZDY: WTORKI, CZWARTKI, SOBOTY

Paryż - Warszawa codziennie!!

2, RUE MONDOVI, 75001 PARIS,

M°: CONCORDE, koło KOŚCIOŁA POLSKIEGO

PACZKI I PRZEKAZY PIENIĘŻNE

Biuro otwarte:

**od poniedziałku do piątku w godzinach:
od 10.00 do 13.00 i od 14.00 do 18.00
w soboty: od 10.00 do 13.00 i od 14 do 17
w niedziele: od 10.00 do 14.00**



Copernic

La Pologne en direct

PACZKI DO POLSKI:

WYJAZDY W KAŻDY PONIEDZIAŁEK
DOSTAWA DO RĄK WŁASNYCH ODBIORCY
ODBIÓR PACZEK Z DOMU: PARYŻ I OKOLICA
TEL.: 40. 09. 03. 43.

SPRZEDAŻ BILETÓW NA AUTOKAR DO POLSKI

COPERNIC

6, Rue des Immeubles Industriels
75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION
biuro otwarte: 10.00 - 18.00, również w soboty i niedziele.

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA:

KS. Ryszard OBLIZAJEK Schr	
- BEAUNE-DIJON (dodatkowo)	170 F
KS. Feliks STRUŻEK O.M.I.	
- od UCZESTNIKÓW UROCZYSTOŚCI 40-LECIA KAPŁANSTWA	500 F
KS. Czesław MARGAS Schr	
- DUNKERQUE	1000 F
O. Władysław ZAJĄC O.F.M.	
- LIMOGES	500 F
PAŃSTWO:	
Janina SADEK-PARSZEWSKA	300 F
Wincenty GRUN-TRMACHER	600 F
N.N.	900 F
N.N.	200 F

Ofiarodawcom serdeczne: "Bóg zapłać"

Dalsze ofiary prosimy przysyłać pod adres:
Mission Catholique Polonaise 263 bis, rue St Honoré,
75001 PARIS, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS
lub czekiem i zaznaczając: "Na Tydzień Miłosierdzia" (cdn)

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU: 5 VII 1995

ASSOCIATION "NAZARETH" KURS J. FRANCUSKIEGO

dla początkujących i zaawansowanych
3 razy w tygodniu: poniedziałki, środy, piątki
od 19.30 - do 21.00

68 rue d'Assas, M: St. Placide, N-D des Champs
Zapisy - tel. 43.03.38.33. ; 46.63.32.92.

PRZYJACIELE (!!)

GŁOSU KATOLICKIEGO 1995 R.:
PAN Morice de MOHL 350 F
STOW. INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW
POLSKICH WE FRANCJI 350 F

*Wszystkim Drogim Ofiarodawcom, którzy
wspierają finansowo nasz Tygodnik, składamy
serdeczne podziękowania. (Redakcja)*

BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

W.A. KOCZOROWSKI

Ekspert Sądowy Tłumacz Przysięgły
przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, Rue Anatole France
92290 Chatenay Malabry - Tel. 46.60.45.51.
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris

Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne, notarialne,
asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie
aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

PRENUMERATA (ABONNEMENT)

GŁOS KATOLICKI - LA VOIX CATHOLIQUE
263 bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS
tel: 40.15.08.23

- ☐ Odnowienie abon. (renouvellement)
☐ Rok 280Fr
☐ Pół roku 150Fr
☐ Przyjaciele G.K. 350Fr

NAZWISKO:.....

.....

IMIĘ:.....

ADRES:.....

.....

TEL:.....

- ☐ Czekiem
☐ CCP (CCP 12777 08 U PARIS)
☐ Gotówką
☐ Przekazem pocztowym

GŁOS KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI

Wydawca:
Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:
263bis, rue St Honoré - 75001 PARIS
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:

Ks. Rektor Stanisław Jeż

Redaktor:

Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:

br. Władysław Szynakiewicz, Paweł Oskowski

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:

INDICA

27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:

Francja: pół roku - 150 F, rok - 280 F
CCP 12 777 08 U Paris

Belgia: pół roku - 950 FB, rok - 1800 FB
P. Bronisław Dejnska - Rue Jourdan 80
1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11
Niemcy: pół roku - 50 DM, rok - 95 DM
Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 88
Głos Katolicki, Konto N° 7811 77800

COMMISSION PARITAIRE N° 60593



ROZMOWA W POSPIESZNYM

Jak ogólnie wiadomo, pociągi służą do... prowadzenia bezpardonowych, choć nie zobowiązujących dyskusji, a także, tak jakoś przy okazji, do podróżowania. Zwłaszcza w kraju utarła się już jakby narodowa tradycja wielogodzinnego, przedziałowego roztrząsania wszelkich światowych zawiłości, tak gdzieś między Warszawą a Krakowem. Wprawdzie odkąd upadł PRL-1, pociągi jeżdżą szybciej i punktualnie, a także zanikła groźba natknięcia się na kapusia, który mógłby zadenuncjować twoją "nielewomyślność", więc i dreszczyk emocji już nie ten sam, i czasu jakby mniej, ale zawsze można sobie sympatycznie i anonimowo pogwarzyć. Sympatycznie, chyba, że... Otóż, jak powszechnie wiadomo, przez ostatnie dwa tygodnie czerwca cały świat, światowe mass media, a także państwowe stosunki polsko - amerykańskie (dlaczego akurat amerykańskie?!) trzęsły się w rezultacie... jednego, małego fragmentu pewnego niedzielnego kazania, w jednym z gdańskich kościołków.

Wprawdzie kaznodzieją był ks. Jankowski, a w Mszy uczestniczył Wałęsa, to jednak proporcje między wagą "wydarzenia" i jego międzynarodowymi reperkusjami wydawać by się mogły lekko zachwiane. Mogłyby się wydawać, gdyby nie..., no oczywiście, "antysemicki" charakter słów, które prawdopodobnie wsączyły się w ucho prezydenta, czyniąc z niego automatycznie i nieodwołalnie programowego żydożercę. Niemieckich i sowieckich reakcji dyplomatycznych, not protestacyjnych i histerycznych, na niedzielne kazanie proboszcza z Zaspy, z godziny 11⁰⁰, w którym wspomniął on również o dwuznacznym dla Polaków historycznej wymowie i ich niektórych symboli narodowych, w świecie i kongresie USA nie odnotowano. Cóż, nie każdy potrafi widać równie skutecznie wyćwiczyć sobie, kupić czy podporządkować międzynarodową opinię "publiczną", nie mówiąc już o własnym dobrym samopoczuciu bezgrzeszności. Ale co to ma właściwie wspólnego z kolejowymi doznaniem podróżnych na trasie krajowej, oczywiście jeżeli nie założymy, że wszystko w świecie i na PKP kręci się wokół żarłocznego, irracjonalnego polskiego antysemityzmu? O, to to... okazuje się, że ze zwykłym, młodym człowiekiem, może Amerykaninem, może Europejczykiem, a zwłaszcza Żydem, przybyłym gdzieś tam ze świata i podróżującym po mojej ojczyźnie, nie pamiętającym wcale wojny, Oświęcimia i języka polskiego, nie da się porozmawiać, podyskutować o czymkolwiek, nie sprowadzając wszystkiego do haselka - *Żyd a sprawa polskiego antysemityzmu*.

Każdy trzydziestoletni "bubek" z Nowego Jorku, znający historię już tylko ze śmiesznych książeczek szkolnych, czuje się w prawie, ba, w obowiązku dokonać na poczekaniu, w wagonie restauracyjnym, globalnej, krytycznej oceny pięciowiekowych stosunków polsko-żydowskich w Polsce, dorzucając współczesną wykładnię dla zachowań Polaków.

Do mojego przedziału wszedł gość - Amerykanin w słomkowym kapeluszu i z warkoczykiem, ot, przeciętny turysta w moim "powojennym" wieku. Okazało się, że jedzie na festiwal kultury żydowskiej do Krakowa. Mogliśmy przecież rozmawiać o... kulturze właśnie, o specyfice muzyki, o Polsce, do której przyjechał, o literaturze, dziewczynach, gospodarce, przyszłości i Bóg wie o czym jeszcze. Nie, nic z tego! Wszystkie wątki zaczynały się i kończyły na "ustalaniu" zaprzeszłych, nie istniejących już, stosunków między narodami, krzywd i animozji pokoleń, których już nie ma. Mojego rozmówcę wydawała się pochłaniać tylko jedna potrzeba - wmówienia mi i moim rodakom bezinteresownej, ślepej, odwiecznej nienawiści rasowej. Zdziwił się, kiedy powiedziałem mu, że o moim, polskim "antysemityzmie" dowiedziałem się w wieku trzydziestu lat we... Francji, z telewizji. Nie przekonany, wyciągnął, żeby mu przetłumaczyć, "wycineczek" z prasy, o tym, że Clinton nie spotka się z Wałęsą w odwet za polski "antysemityzm". Wysiadłem z "pospiesznego" lekko zde gustowany i staropolskim, oczywiście "antysemickim", zwyczajem wytłuma-czyłem Żydowi jak dojechać do hotelu.

Paweł OSIKOWSKI

POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

Akademia Francuska - jedna z pięciu akademii należących do Instytutu Francji - utworzona została w 1634 roku przez kardynała Richelieu. W początkach swego istnienia, składała się wyłącznie z ludzi pióra, potem dołączyli się do nich politycy, adwokaci, lekarze i reprezentanci innych zawodów. Dzisiaj, ta bardzo prestiżowa instytucja liczy sobie 40 członków i zajmuje się przede wszystkim redakcją i regularnym uzupełnianiem Wielkiego Słownika Języka Francuskiego. Do Akademii Francuskiej - w czasie jej długiej historii - należało 20 kardynałów. Ostatnim dostojnikiem Kościoła przyjętym do grona 40 "nieśmiertelnych" został 15 czerwca Arcybiskup Paryża - kardynał Jean-Marie Lustiger. Słowo "przyjęty" nie jest zresztą właściwe, ponieważ do Akademii Francuskiej należy zostać wybranym. A wybranym się jest dożywotnio. Kardynał Lustiger wybrany został przeważającą liczbą głosów już w pierwszej turze głosowania. Zajął miejsce zmarłego w zeszłym roku arcybiskupa Lyonu - kardynała Alberta Decourtray. Akademia od dawna ubiegała się o jego

kandydaturę. Lustiger zgodził się ją złożyć dopiero po przedwczesnej śmierci prymasa Galii, po to, by kontynuować jego dzieło, to znaczy być w Akademii świadkiem Kościoła i sługą ludzkiej godności.

Jean-Marie Lustiger znany jest z tego, że nie pisze swych kazań, choć oczywiście bardzo starannie je przygotowuje. Zapytany o ten szczególny styl, mówi, że nie jest zdolny przewidzieć reakcji słuchających go ludzi, nie może więc niczego zawczasu napisać. Swoją homilię zmienia w trakcie jej wygłaszania, w zależności od reakcji wiernych i własnych odczuć. Wielokrotnie już myślał o tym, by usiąść i napisać książkę. Kończyło się jednak zazwyczaj na transkrypcji nagranych kazań. W ten sposób powstało 13 tomów. Oprócz tego w 1987 roku, wydawnictwo de Fallois opublikowało rozmowy nowo wybranego członka Akademii Francuskiej z dwoma dziennikarzami Dominique Wolton i Jean-Louis Missika. Książka nosi tytuł: "Le choix de Dieu" ("Wybór Boga") i jest opowieścią o życiowej drodze kardynała. Jean-Marie Lustiger urodził się w 1926 roku w żydowskiej rodzinie pochodzącej z Polski i osiadłej we Francji. W wieku

14 lat przyjął chrzest św. i przeszedł na katolicyzm. Był straszny rok 1940. Matka Jean-Marie Lustiger'a - Gisèle wywieziona została do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, skąd nigdy nie powróciła. W "Wyborze Boga", kardynał Lustiger mówi między innymi - prawdopodobnie mając na myśli także swą własną tragedię - że po lekturze jednym tchem Starego i Nowego Testamentu, nabrał przekonania, że istnieje bezpośredni związek między cierpiącym Chrystusem a prześladowaniami narodu żydowskiego. Święcenia kapłańskie Jean-Marie Lustiger otrzymał już po wojnie w 1954 roku. W 1979 został biskupem Orleanu, w 1981 arcybiskupem Paryża. Wiele lat pracy duszpasterskiej poświęcił studentom. Jest znany z ogromnej pracowitości, ruchliwości, bezpośredniości i beczerności. Wysokie wymagania stawiane najbliższemu otoczeniu stają się czasami źródłem nieporozumień i wzajemnych rozczarowań. Kardynał Lustiger woli jednak - jak sam mówi - pozostawać w zgodzie z niebem, a nie z ziemią i najbardziej ceni sobie prawdę. Ta postawa zbliża go bardzo do papieża Jana Pawła II, z którym utrzymuje zresztą bardzo bliskie, braterskie kontakty.

Anna RZECZYCKA-DYNDAL